

WCZORAJ ROZPOCZĄŁ SIĘ NOWY ROK SZKOLNY
Nadzieja w maluchach

ZAOLZIE (dc) - W 25 polskich szkołach podstawowych na terenie byłych powiatów karwińskiego i frydeckomisteckiego, w tym 12 pełnoklasowych oraz 13 składających się z klas od 1 do 5, zainaugurowano wczoraj nowy rok szkolny.

Po raz pierwszy usiadło w ławach szkolnych 189 uczniów klas 1., tymczasem do szkół ponadpodstawowych odeszło ok. 240 absolwentów PSP. Ponad połowa z nich kontynuuje naukę w szkołach średnich z polskim językiem nauczania - 107 w czterech klasach Gimnazjum (3 czeskojęzyczne i 1 karwińskiej), 31 w polskiej klasie Akademii Handlowej, 11 w klasie mieszanej Średniej Szkoły Medycznej w Karwinie. W Technikum Maszynowym w Karwinie nie ma klasycznego podziału na czeską i polską część klasy, absolwenci PSP na zasadzie dobrowolności kontynuują naukę języka polskiego.

rozpoczęli rok szkolny śpiewając. W sali zabrzmiały przeboje polskiej muzyki popularnej w wykonaniu chóru szkolnego prowadzonego przez nauczyciela Kazimierza Cieślara.

Pierwszy dzień szkolny jest olbrzymim przeżyciem zwłaszcza dla pierwszaków i ich rodziców. Nie inaczej było na Tarasie. Na pierwszaków pani dyrektor **Jana Cienciála** pasowała szóstkę dzieci. Te otrzymały od „dziewiątków” kwiatki i prezenty. Podziękowały za nie słicznymi wierszykami.

- Dzieci miało być 85, przyszło 84. Nie wiemy jeszcze, jaką decyzję podjęli rodzice jednej uczennicy - przekazała dyrektor J. Cienciála. - Szesnastu uczniów poszło do szkół średnich, paru uczniów odeszło do okolicznych szkół. Ale do nas dotarła dwójka dzieci z Polski. Najbardziej baliśmy się dzisiejszego dnia, całe szczęście nasze obawy się nie spełniły. Wielkie podziękowania należą się rodzicom.

Zaproszenie na uroczyste otwarcie szkoły przyjął również **Tadeusz Wantuła**, wiceprezes Kongresu Polaków. - Oby każdego roku, w tej szkole podobnych uroczystości było jeszcze wiele. Oby, kiedy będziecie już dziadkami, szkoła ta jeszcze tu była. Mam nadzieję, że was do tego wasza szkoła dobrze przygotowuje - zwrócił się do uczniów T. Wantuła.

Również prezes ZG Macierzy Szkolnej **Jan Branny**, oprócz życzeń złożonych dzieciom i nauczycielom, złożył szczerze podziękowania rodzicom, którzy zdecydowali się posłać swoje dzieci do tej szkoły i dodał: - Rodzicom życzę, by wytrwali, by siły włożone w obronę tej szkoły nie poszły na marne.

ciąg dalszy na str. 2



Wieloletni uczniowie PSP w Trzyńcu Tarasie powitali upominkami i kwiatami szóstkę pierwszaków.

KONSUL ANNA OLSZEWSKA ZAKOŃCZYŁA MISJĘ DYPLMATYCZNĄ
Zachwycona aktywnością Zaolzian

OSTRAWA (mro) - W ostatni dzień misji konsul Anny Olszewskiej w konsulacie Generalnym Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie drzwiami placówki się nie zamykał. Wczoraj bez przerwy ktoś przychodził pozegnać się z kończącą blisko miesiąc kierowniczką placówki.

stosunki transgraniczne czy przykładowo miast partnerskich. Był to też rok szczególny dla zaolziańskiej organizacji, wspomnieć tylko 60-lecie Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, 60-lecie „Gorolskiego Święta”, a także rok fantastycznych sukcesów młodzieży zaolziańskiej, chociażby w sporcie. Jednym z najważniejszych zagadnień rozwiązanych w tym czasie, była kwestia dalszego istnienia Polskiej Szkoły Podstawowej w Trzyńcu-Tarasie.

wany przez tutejsze zespoły folklorystyczne i taka powszechna jego znajomość. Jednocześnie byłam zaskoczona tak wielką aktywnością na polu artystycznym zaolziańskiego społeczeństwa. To był rok bardzo szczególny i zarazem piękny, w czasie którego miałam możliwość spotkać wielu mądrych ludzi. Oczywiście zdarzało się, że w niektórych kwestiach nasze opinie nie były zbieżne - ale i jak w rodzinie - to przecież normalne. Tylko w takich warunkach można wypracować rozwiązanie ku pożytkowi ogółu.

Te wizyty były bardzo różnorodne - zauważyła w rozmowie z „G” A. Olszewska. - Świadczyły o trosce o sprawy polskie oraz polskiej społeczności narodowej są bardzo ważne dla naszych partnerów w województwie morawsko-śląskim.

Przez cały ten rok, mówiąc językiem potocznym, rzeczywiście było tu co robić. Jednocześnie ta praca i kontakt z tutejszymi Polakami i ich planami na przyszłość dostarczały mi wiele satysfakcji. Zaskoczył mnie tak wysoki poziom prezentacji

Dziękuję tą drogą wszystkim, za osobiste wsparcie udzielane mi w czasie trwania mojej misji i za pośrednictwem „GL” składam czytelnikom i mieszkańcom Zaolzia życzenia wszystkiego najlepszego.

Na Tarasie śpiewająco

TRZYNIEC (hs) - Wielkim zwycięstwem można nazwać pierwszy dzień roku szkolnego w Trzyńcu na Tarasie. Szkoła nadal jest samodzielną placówką. W sali gimnastycznej szkoły zjawilo się 84 uczniów. Uczniowie

POD PATRONATEM FUNDUSZU WYSZEHRADZKIEGO

BYSTRZYCA (kor) - Od hymnów państw Czwórki Wyszehradzkiej rozpoczęła się w sobotnie przedpołudnie w Bystrzycy międzynarodowa konferencja poświęcona mniejszościom narodowym oraz działalności organizacji pozarządowych w czterech partnerskich miejscowościach: Bystrzycy (Zaolzie), Pińczowie (Polska), Swodinie (Słowacja) i Tacie (Węgry). W spotkaniu w sali konferencyjnej bystrzyckiego Domu Opieki Społecznej wzięli udział nie tylko przedstawiciele władz partnerskich gmin, ale także miejscowych szkół oraz zaolziańskich polskich stowarzyszeń obywatelskich z prezesem Kongresu Polaków w RC, **Józefem Szymeczkiem** na czele. Z zaproszenia skorzystał także poseł **Rudolf Kufa**.

na węgierski (językiem „urzędowym” był język polski, jako najbardziej zrozumiały dla słowiańskiej części gości) podjęła się **Maria Broś** z Taty, przedstawicielka tamtejszej Polonii.

Jako pierwszy wystąpił prezes J. Szymeczek z wykładem o sytuacji mniejszości polskiej na Zaolziu. Nie zabrakło historycznej wędrowki

organizacji polonijnej, Stowarzyszenia Kulturalnego im. Józefa Bema. Węgierskiej mniejszości na Słowacji poświęcił swój wykład zastępca wójta Swodina, **Ladislav Konterman** (80 proc. mieszkańców tej położonej koło Komarna miejscowości to Węgrzy). Z kolei o działalności organizacji pozarządowych w swoim mieście mówił wiceburmistrz Pińczowa, **Marek Zatorski**.

O partnerstwie i mniejszościach

po dziejach Księstwa Cieszyńskiego oraz kilku słów o tzw. fenomenie cieszyńskim (wielokulturowość, tolerancja religijna i rozwój przemysłu, który przyspieszył rozwój społeczeństwa obywatelskiego w regionie). Szymeczek, na co dzień wykładowca Uniwersytetu Ostrawskiego, nie zapomniał o powodach asymilacji żyjących na Zaolziu Polaków, stereotypach etnicznych. W skrócie przedstawił też działające obecnie organizacje polskie i szkolnictwo.

Uczestnicy konferencji mogli też obejrzeć filmy o Pińczowie, Swodinie i Bystrzycy (ten ostatni zostanie poszerzony o nagrania z konferencji i całego 3-dniowego pobytu przedstawicieli partnerskich miejscowości Bystrzycy na Zaolziu). Goście wzięli też udział w sobotnim Dniu Bystrzycy. Na imprezie zaprezentowały się zespoły działające przy obu szkołach i miejscowego Domu Dzieci i Młodzieży, m.in. „Łączka” z PSP im. Stanisława Hadyny. Gwoździem wieczoru był zaś występ znanej kapeli „Mňága a Žďorp”.

Dodajmy, że konferencja była dofinansowana ze środków Funduszu Wyszehradzkiego.

Nowy konsul generalny

OSTRAWA (mro) - Wraz z początkiem września stanowisko konsula generalnego Rzeczypospolitej Polki w Ostrawie objął **Jerzy Kronowicz**. To jego powrót nad Ostrawę, gdzie już pełnił tę funkcję na początku lat 90. ub. wieku. Placówkę kierownik Urzędu, **Anna Olszewska**.

Pogoda

WTOREK - Zachmurzenie zmieniające się w deszcz. Temperatura w nocy od 9 do 7 st. C, w dzień od 10 do 13 st. C. **ŚRODA** - Pochmurno i chłodno. Temperatura w nocy od 8 do 10 st. C, w dzień od 11 do 14 st. C.

Mosty koło Jabłonkowa, 8. 9. 2007, godz. 14.00 Sport bez granic Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską - Cz. 04.4.85/2.2.04.1/0708

VI MIĘDZYNARODOWE ZAWODY NA NARTORÓLKACH

KOLEČKOVÁ LYŽE - 2007 SKI BESKYDY

Autoservis Czudek

interreg IIIa

tydzień

27 VIII - 2 IX 2007

■ Grecy strażacy przeżyli szok, kiedy weszli do spalonej wioski Artemida. Znaleźli tam zwęglone zwłoki matki, która trzymała w objęciach 4 spalone ciała swoich dzieci.

■ Policja aresztowała byłego ministra spraw wewnętrznych i administracji RP, Janusza Kaczmarska, byłego szefa policji, Konrada Kornatowskiego, oraz byłego prezesa PZU, Jaromira Netzla. Po przesłuchaniach prokuratura oskarżyła ich o składanie fałszywych zeznań i utrudnianie śledztwa w sprawie przecieku o akcji Centralnego Biura Antykorupcyjnego w Ministerstwie Rolnictwa. Wobec podejrzanych nie zastosowano aresztu. Prokuratura chciała też przesłuchać gdańskiego biznesmena, Ryszarda Krauze, ten jednak przebywa za granicą.

■ W Republice Południowej Afryki znaleziono największy w historii surowy diament. Waży on 7 tys. karatów, to znaczy ok. 1,4 kg. Diament jest tak duży, jak grapefruit.

■ Przedstawiciele irackich szyitów i sunnitów od kilku dni rozmawiają w Finlandii o tym, jak doprowadzić do zakończenia przemocy na tle wyznaniowym w Iraku i czy do tego celu można wykorzystać rozwiązania pokojowe sprawdzone w Irlandii Północnej i RPA.

■ Afgańscy talibowie uwolnili 21 porwanych chrześcijańskich wolontariuszy z Korei Południowej. Władze Korei zaprzeczyły, jakoby jednym z warunków zwolnienia jeńców był okup w wysokości 20 mln dolarów. Twierdzą, że jedynym warunkiem było wycofanie żołnierzy południowokoreańskich z Afganistanu.

■ Przebywające na powierzchni Marsa dwa amerykańskie roboty badawcze przetrwały w dobrej formie kilkutygodniową burzę piaskową i wznowiły pracę - poinformowała NASA.

■ Demonstracja upamiętniająca wyburzone przez duńskie władze kopenhaskie centrum młodzieżowe przerodziła się w starcia policji z chuliganami wznoszącymi uliczne barykady i wybijającymi witryny sklepów. Zatrzymano ponad 50 osób.

■ Po ponad trzech miesiącach walk z radykałami islamskimi armia libańska przejęła kontrolę nad obozem palestyńskim na północy Libanu. W starciach zginęło co najmniej 40 osób.

■ 10 tys. osób demonstrowało przed budynkiem parlamentu w Atenach, domagając się zmiany polityki greckiego rządu w kwestii ochrony środowiska naturalnego.

■ Korea Północna zgodziła się w pełni ujawnić i zamrozić do końca roku cały swój program jądrowy - poinformował w Genewie amerykański negocjator Christopher Hill. Szczegóły porozumienia w tej sprawie mają być sfinalizowane jeszcze w tym miesiącu podczas spotkania sześciostronnego w Chinach.

■ W amerykańskim stanie Kolorado leśnicy zastrzelili tego lata 35 niedźwiedzi. Głodnie zwierzęta w poszukiwaniu jedzenia penetrowały kempingi, włamywały się do śmietników, a nawet do domów.

■ Przedstawiciele polskiego ugrupowania Lewica i Demokraci stwierdzili, że prokuratura powinna przesłuchać prezydenta Lecha Kaczyńskiego w związku z przeciekami z akcji CBA w ministerstwie rolnictwa. (M. B.)

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.



Zespół wokalny „Dziecka ze Stonawy” bawił publiczność wesołymi, często swawolnymi piosenkami ludowymi.

Rolników brak, dożynki są

HAWIERZOW SUCHA (dc) - Dożynki Suskie urządza MK PZKO od tak dawna, że nawet najstarsi członkowie Koła, obecni na tegorocznej ich edycji w ub. sobotę, nie umieli powiedzieć, które to już z kolei. - Na pewno odbyły się już ponad 50 razy - zgodzili się w końcu.

Gospodarzami tegorocznych Dożynek byli państwo Urszula i Franciszek Jasiokowie, którzy, odebrali wieniec dożynkowy z rąk młodych żniwiarzy, Kasi Jasiok i Marka Filusia. Gospodarz, dziękując za wieniec, przyznał jednak, że właściwie nie umie powiedzieć, czy plony były w tym roku dobre, czy też nie, ponieważ w gruncie rzeczy, pomimo pielęgnowanej tradycji dożynkowej, w Suchej nie ma już żadnego rolnika, a wokół widać pola leżące ugiem. Wyraził jednak nadzieję, że zwiększony popyt na produkty rolne w skali światowej przyniesie poprawę sytuacji i pola na nowo będą uprawiane.

Z programem kulturalnym przybyli w tym roku do Suchej stonawianie - chór mieszany „Stonawa” (dyr.

Marta Orszulik) oraz zespół wokalny „Dziecka ze Stonawy” pod kier. naucz. Wandy Grudzińskiej wraz z kapelą Bronisława Jelenia. Stonawskie dzieci przedstawiły repertuar bardziej lub mniej znanych śląskich piosenek ludowych, przeplatając je dowcipnymi replikami i krokami tanecznymi. Widać było, że w zespole tym prym wiedzie czwórka chłopców, którzy nie dość, że świetnie śpiewali, to zachowywali się przed publicznością naturalnie i swobodnie, najwyraźniej dobrze się bawiąc.

Choć może się zdawać, że występ chóru w klasycznych strojach wieczorowych nie pasuje do zabawy dożynkowej, to repertuar „Stonawy” dobrany był tak, że wątpliwości te szybko zostały rozwiane, a chóralna interpretacja pieśni ludowych była ciekawym urozmaicheniem imprezy.

Po programie goście bawili się przy akompaniamencie duetu „Rumi”, zjadali smaczne kołaczki i placki ziemniaczane, które panie z Klubu Kobiet ledwie nadązały piec.

Nadzieja w maluchach

Dokończenie ze str. 1

Pasowanie pierwszaków

KARWINA (em) - Uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego w PSP w Karwinie Fryszacie odbyła się w sali sąsiadującej ze szkołą Domu PZKO. W tym roku do 1. klasy karwińskiej podstawówki przyszło 18 dzieci. Te, które są spoza Karwiny, będą dojeżdżać ze Stonawy, Piotrowic, Bogumina i Skrzeczonia. Jak

co roku, uczniowie starszych klas przygotowali krótki program. Dzieciotoklasiści przywitani i zaprosili na scenę pierwszaków, żeby uroczystość pasować ich na uczniów. Po wzajemnym przedstawieniu się, przechodzili przez „bramę wiedzy”, za którą stali się już pełnoprawnymi uczniami szkoły. Każdy maluch otrzymał gratulacje oraz prezent. Nie zapomniano również o ślubowaniu. Nowi uczniowie obiecali wypiętnić

moim zdaniem

Nielubiani

Niedaleko mojego domu otwarto sklepik z żywnością. Piszę o tym dlatego, że właścicielami sklepu są Romowie. Przed kilku laty kupili rudere, którą własnymi rękoma przebudowali na nowoczesny dom. Początkowe obawy sąsiadów, że w rękach Romów walczą się domek będzie ulegał dalszej dewastacji, okazały się chybione.

Większość naszego społeczeństwa nie lubi Romów. Nie tylko większości - przyznajmy z ręką na sercu, że również my, należący do mniejszości, najchętniej omijamy ich szerokim łukiem. Dlaczego? Boimy się, że nas okradną, że napadną nasze dzieci, że swym hałaśliwym zachowaniem będą zakłócać nasz spokój. Nie podoba się nam, że gremialnie żyją z zapomóg, finansowanych z naszych podatków, a zapomogi te trafiają do kieszeni taksówkarzy, właścicieli kasyn i lichwiarzy.

Zastanawiam się, ile trzeba odwagi, by - będąc członkiem mocno mniejszości - chcieć czegoś dokonać. Chociażby otworzyć własny sklep. Każdy, kto rozkręcał interes, wie, ile tu trzeba zachodu, ilu przysięgników trzeba podolać. A do tego niepewność - czy „biali” będą do nas przychodzić? Sądząc po ilości klientów w pierwszych dniach działalności sklepu, uprzedzenia typu *zebyśmy się tylko nie otruli* nie wzięły tym razem górę.

Wielu innych Romów twierdzi, że chcieliby pracować, lecz nikt nie chce ich zatrudnić. W połowie to prawda, w połowie wymówka. Spotkałam się już z właścicielami firm, którzy zatrudnili Romów i byli z nich zadowoleni.

Są ludzie, którzy lubią zwać winę za swe niepowodzenia na innych. Gdy chodzi o członków mniejszości, ulubionym zarzutem bywa dyskryminacja. Wczoraj rozpoczął się nowy rok szkolny. Jedni (polscy) rodzice zapisali swoje dzieci do polskich szkół, inni (również polscy), argumentując swoją decyzję łatwiejszym startem życiowym, wybrali szkoły czeskie. Powiedzmy sobie jasno: nie jesteśmy mniejszością przez ogół nie lubianą, uważaną za gorszą. Nasze możliwości życiowe nie są mniejsze od możliwości członków większości. Oczywiście nie każdemu powiedzie się w życiu - przyczyny bywają różne. Włożyłabym rękę w ogień za to, że tylko w wyjątkowych wypadkach prawdziwą przyczyną jest narodowość polska.

chlupova@glosnawski.pl

Z »zebrą« bezpiecznie

HAWIERZOW/SUCHA GORNA (dc) - W sobotę o godz. 10 doszło do związanego z budową ronda zamknięcia skrzyżowania na Błędowickim Kopcu. Zamknięte jest ono dla wszystkich pojazdów z wyjątkiem autobusów i karettek pogotowia. Trasy objazdowe prowadzą przez zabudowane dzielnice, w związku z czym patrol Straży Miejskiej będą tam pilnować płynności i bezpieczeństwa ruchu. Jedną z tras

prowadzi przez centrum Suchy Górnicy, tuż koło czeskiej i polskiej szkoły. Wzmógłony ruch może być zagrożeniem dla dzieci. Gmina ma własną straż gminną, jednak - jak dowiedzieliśmy się na posiedzeniu Policji RC w Suchej Górnicy - w pierwszych dniach września przebiega akcja „Zebra”, w ramach której policjanci pilnują przejść dla szkół i pomagają dzieciom przy przechodzeniu przez jezdnię.

Ciekawostki

Mistrzostwa wąsaczy i...

Setki mężczyzn o fikuśnych zarostach ściągnęły do Brighton na południu Anglii, aby ubiegać się o zwycięstwo w międzynarodowych mistrzostwach brodaczy i wąsaczy - powiedział internetowy serwis BBC. Około 250 uczestników z całego świata walczyło o nagrody w 17 różnych kategoriach. Wąsacze mieli przykładowo do wyboru kategorię „Dali”, „węgierską”, czy „angielską”. Mężczyźni z krótko przycięzonymi, eleganckimi brodami mogli wywalczyć tytuł w kategorii „Verdi”, zaś zwolennicy bujniejszego zarostu w kategorii „Garibaldi”. Największym prestiżem cieszyła się jednak kategoria dowolna, dla posiadaczy najbardziej niestandardowych zarostów. Broda jednego z konkurentów imitowała przykładowo londyński Tower Bridge.

Mistrzostwa rozgrywane są raz na dwa lata. Poprzednie edycje odbywały się w Norwegii, Szwecji i USA, zaś kolejna - w 2009 r. - zorganizowana zostanie na Alasce.

Nie mają oczyszczalni

Ponad połowa z 1,3-miliardowej ludności Chin, w tym w 278 miastach, nie korzysta z żadnego systemu oczyszczania ścieków - podały w piątek chińskie media, powołując się na przedstawicieli planowania miejskiego. Chiny, które przechodzą gwałtowne zmiany, stając się czwartą co do wielkości gospodarką świata, walczą o zmniejszenie katastrofalnego zanieczyszczenia wody i powietrza. Stały się już pierwszym na świecie producentem kwaśnych deszczów, zawierających żrący dwutlenek siarki. Zdaniem wielu analityków, w tym roku pod względem wielkości emi-

sji dwutlenku węgla Chiny prześcigną USA - największego emitenta gazów cieplarnianych.

Najdroższa książka

Pewien brytyjski historyk stracił 38 lat oraz 1,75 miliona funtów z dotacji państwowych na pisanie książki, która ciągle nie jest gotowa. 69-letni Robert Dunning rozpoczął pracę nad historią hrabstwa Somerset w 1967 roku, jednak ze względu na ogrom materiału ciągle nie dotarł do połowy swojego dzieła.

Klucze z Titanica

Klucze, które mogły zmienić losy pasażerów statku Titanic, zostały wystawione na licytację. Legendarny okręt rozbił się o górę lodową w kwietniu 1912 roku w trakcie podróży z Southampton do Nowego Jorku i zatonął zabierając ze sobą około 1500 pasażerów. Po

nauczycieli przywitany też Janina Noszka, reprezentująca zarząd Macierzy Szkolnej oraz dyrektorka szkoły, Jadwiga Palowska. - Życzę wam, żeby szkoła była tym samym miejscem, do którego chętnie będziecie przychodzić - zwrócił się do uczniów J. Palowska. I faktycznie - pierwszego dnia szkoły na radośnych, choć trochę zdenerwowanych buziach pierwszoklasistów gościł uśmiech.

XXV OGÓLNOPOLSKI RAJD PRZEWODNIKÓW PTTK »ZIEMIA CIESZYŃSKA 2007«

Promocja Zaolzia w Polsce

JABŁONKOW (hs) - To, że wiedza przeciętnego mieszkańca Polski o Zaolziu jest w zasadzie zerowa, wielu poznało na własnej skórze. ZG PZKO oraz Koła Przewodników PTTK w Cieszynie postanowili ten stan rzeczy zmienić. W ramach nieformalnej współpracy tych dwu organizacji dojechało do spotkania w ramach XXV Ogólnopolskiego Rajdu Przewodników PTTK „Ziemia Cieszyńska 2007”. Miał on na celu zaznajomienie uczestników z Polską z życia i kulturą kulturalnym Polaków na Zaolziu. Do Jabłonkowa dotarła grupa gości z całej Polski, największa grupa przewodników przybyła z Kaleszczyny.

- Współpracę rozpoczęliśmy dzięki przez Macierz Ziemi Cieszyńskiej, której wiceprezes Wła-

dysław Orszulik jest równocześnie prezesem cieszyńskiego Koła Przewodników PTTK - powiedział redaktor Zigmunt Stopa, prezes ZG PZKO. - Chcieliśmy zaproponować naszym członkom, zwłaszcza tym młodszym, możliwość uczestniczenia w imprezach PTTK w Cieszynie i jego okolicy. Szukamy wszelkich sposobów do nawiązania przyjaźni, wspólnych tematów. Chcielibyśmy odnowić więzy, które przez czterdzieści lat trwania granicy na Olzie zostały przerwane.

Jabłonkowskie koło PZKO, które przygotowało zaplecze dla uczestników rajdu, zadbało również o program kulturalny. Na scenie pojawił się zespół Lipka prowadzony przez Krystynę Mruzek. Prezes koła Jan Ryłko przypomniał, że Polacy na Zaolziu nie są Polonią, że mieszkają na tych terenach od

dziada pradziada, o czym niestety często w Polsce się zapomina. Goście mogli również zakupić nasze publikacje, które cieszyły się dużym zainteresowaniem. - Chcemy się jako społeczność polska Zaolzia zaprezentować. Pokażemy im Lipkę, chcemy co nieco opowiedzieć o nas, o naszym terenie - powiedział Z. Stopa.

- Ta wizyta jest po to, by przewodnicy wiedzę o Zaolziu i o Polakach tu mieszkających przekazywali dalej. Przekazywali swoim kolegom oraz tym, których oprowadzają, niekoniecznie chodząc tylko po tutejszych ścieżkach, ale też na przykład przejeżdżając przez ten teren autokarami. No i żeby wiedzieli, co to jest PZKO - o idei przyszłej spotkaniu w Jabłonkowie opowiedział Komandor Rajdu Stanisław Kawęcki.



Zespół Lipka zaprezentował uczestnikom XXV Rajdu Przewodników PTTK folklor naszego terenu.

nasza recenzja

Siódme poty ośmiu kobiet

Osiem kobiet? Niejeden mężczyzna natychmiast robi znak krzyża i krzyczy - Broń boże! Albo - To nie może się udać! I rzeczywiście, jedyny mężczyzna w domu, w którym dzieje się akcja, leży trupem. A osiem kobiet stara się w swoich szeregach znaleźć tę, która wbiła nóż w jego plecy. To po części streszczenie fabuły kryminału, którego premierę w minioną sobotę zaprezentowała nam Scena Polska.

Znamy „Kobiety u grobu”, „Dom kobiet”, czy chociażby „Prezydentki”. Wszystkie „naszpikowane” kobietami do bólu. W takich spektaklach jedno jest pewne - albo są świetnie zrealizowane, albo przeraźliwie nudne. W przypadku cieszyńskich „Ośmiu kobiet” trudno jednak postawić tak jednoznaczną diagnozę. Jest materiał na bardzo dobry spektakl, czyli ciekawy tekst i bardzo dobre aktorki. I jak na razie na tym się kończy. Spektakl na premierze wyglądał jak spektakl dwa tygodnie przed premierą i poniekąd nie rozumiem pośpiechu teatru z wprowadzeniem go na scenę. Z pewnością odbiły się na tej sytuacji perypetie z reżyserem, który opuścił teatr przed premierą. Przedstawienie dokończył dyrektor Sceny Polskiej Bogdan Kokotek.

Najprawdopodobniej te przetasowania personalne spowodowały, że aktorki nie czuły się pewnie na scenie i nie do końca jeszcze wiedziały, co mają grać. Czasami można było odnieść wrażenie, że mają problemy z przypomnieniem sobie kolejnej kwestii. W takiej sytuacji trudno im było bawić się z tekstem i sytuacjami, które scenariusz sam podsuwa.

Kryminalny wątek nie wciąga widza i nie ma co się dziwić, bo nie za bardzo wciąga również bohaterki na scenie. Już sam początek spektaklu jest dosyć niedorzeczny - kobiety dowiadują się, że jedyny mężczyzna mieszkający w domu nie żyje, i że ktoś go zamordował i wcale nie widać, by którakolwiek tym się przejęła. A skoro one się przejęły, to jak ma się przejąć biedny widz, który bardzo długo nie rozumie, o co właściwie kobietom chodzi. Dopiero po jakimś czasie można połapać się w perypetiach bohaterek i odnieść pewną przyjemność z oglądania. Jak zwykle nie zawiodła Halina Paseková, której Starsza Pani jest po prostu rewelacyjna. Przyjemnie ogląda się również Teresę Branną, grającą gościnnie w tym teatrze. Miejmy nadzieję, że będziemy ją mogli częściej widywać na deskach Sceny Polskiej. Pozytywnie zaskoczyła mnie Anna Paprzyca i jej ostro i komicznie zarysowana Augusta. Nieźle zaprezentowała się również Lidia Chrzanówna w roli żony nieboszczyka, Gaby. Wierzę, że wraz z ilością odegranych spektakli jej postać będzie się stawała coraz barwniejsza i z wielką chęcią obejrzę którąś z repryz. Niestety służąca Luiza Katarzyny Wojczyk o rozwiązłości tylko mówiła, bo w rzeczywistości była bezpłciowa do bólu. A szkoda, bo mogłoby to podnieść tempo akcji i stworzyć nowy punkt zapalny w reakcjach między kobietami. Jedną z najciekawszych postaci całego dramatu, Pierrrette w wykonaniu Izabelli Kapias, straciła niestety cały swój urok. Mam wrażenie, że główna przyczyną były tu problemy z językiem polskim. Brzmi on w ustach aktorki bardzo nieprzekonywująco i sztucznie. Postać rzeczywiście prezentowała się ciekawie, do momentu zanim zaczęła mówić.

Czy warto obejrzeć „Osiem kobiet”? Warto. Przedstawienie nadaje się świetnie na jesienne i zimowe wieczory. Szkoda tylko, że reżyser pozostawił samą „gołą” fabułę, nie nadwyrażając się wiele przy wprowadzaniu własnej interpretacji. Zachęcam go do tego bardzo mocno. Wierzę, że spektakl dojrzeje tak, jak dojrzeje dobre wino.

HALINA SIKORA

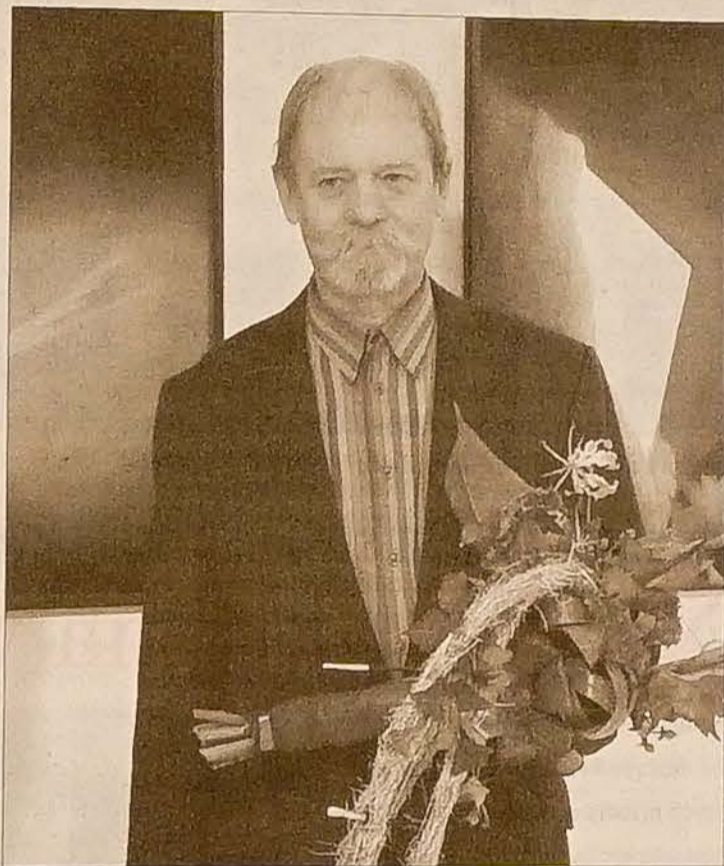
WERNISAŻ WYSTAWY BRONISŁAWA LIBERDY

Tłumy w galerii

CZ. CIESZYN (hs) - Tylu ludzi na wernisażu galerii Teatru Cieszyńskiego dawno nie gościło. Nie powinno to nikogo dziwić, skoro swoje dzieła i grafiki zaprezentował znany i lubiany Bronisław Liberda. Miłośnicy jego talentu zamieścili się w sobotę przed premierą „Ośmiu kobiet” R. Thomasa w reżyserii Bogdana Kokotka.

Artystę oraz gości przywitał gospodarz - dyrektor Teatru Cieszyńskiego Karol Suszka. Słowa o twórczości artysty przygotował i przedczył zebrany Karel Bogar, który w krótkim wystąpieniu trafnie określił główne rysy twórczości malarza. O artyście - przyjacielu w ciepły sposób opowiadał redaktor naczelny „Zwrotu” Kazimierz Kaszper. Salwy komiczne wywołało kilka komicznych wierszów wierszyków Witolda Rybickiego.

Oprócz kwiatów Bronisław Liberda otrzymał również to, co teatr ma najcenniejsze, czyli przydatne deski teatralne. Jak to na wernisażach bywa, również tutaj zabrzmiała muzyka. Tym razem na fortepianie zagrał sam... Bronisław Liberda.



FOT. HALINA SIKORA

Oldboya

FELIETON WŁADYSŁAWA SIKORY

Dokumentarzysta Tomáš Škrdlant skierował swoje zainteresowania na jedno z najpilniejszych zagadnień obecnego świata. W społeczeństwach współczesnych coraz bardziej widoczny jest kult młodości, szaleńczy pęd ku osiągnięciom i sukcesom. Choć liczba ludzi już niemłodych wcale nie maleje, są oni coraz częściej ignorowani i odsuwani na margines. Autor dokumentu dosyć sugestywnie pyta, czy podobne postępowanie nie przetransponuje sensu życia, którego przecież starość jest przeciwieństwem...

W czwartek 23 sierpnia postanowiliśmy wieczorem posiedzieć przy telewizyjnym dokumencie Tomáša Škrdlanta: „Hledání moudrosti stáří” („Poszukiwanie mądrości starości”). Wieczornie telewizyjne państwo (i czeska, i polska) mają nas obecnie niemal już staruszków - gdzieś, nie jesteśmy już dla nich perspektywiczni, zatem odstawiani na boczny tor w programach sportowych, ideologicznych, rozrywkowych i w każdym innym temacie. Ba, korzystam ze zdania Matki Teresy z Kalkuty (MF Dnes wyraża ją o niedowiarstwo): „Uśmiech jest maską, za którą można ukryć cokolwiek, nawet własną bolesność”. W ten sposób nie rozszadził filmu. Staruszkowie Škrdlanta zadawali się cudownie. Ocalali sens swej starości, nie pozwalając na słodką młodością. Postanowili sprostać starości, chociażby dla jej doświadczeń, dla swoich przeżyć i przeżyć. Na balkon docierają dziecięce wrzaski, radio z sąsiedztwa gra na pełny regulator, nie ma czasu na aktualnych możliwości technicznych. Czy zatem starość nam czekać na lepszy gust społeczny? Każdemu, co jego jest - uchylamy się w głąb miesz-

kania, dzwoniemy do dzieci, do wnuków, sprawdzamy male pewności powszednie. „Żeby tak ludzie żyli na świecie, jak umieją razem śpiewać, to wszystko byłoby dobrze... Wszystko jedno, kim będzie, byle był człowiekiem...” podkreśliłem na ss. 105. i 106. poety rosyjskiego Eugeniusza Jewtuszenki (Tam, gdzie rosną jagody). „Starość nie radość” - przypomina przysłowie. Tyle że w starości trwa zapas młodości. Zwłaszcza twórcy świadczą o sobie, że zachowują w duszy młodość i dzieciństwo. I tak jest w istocie. To młodość i doświadczenia z młodości nadal stanowią tworzywo literackie czy plastyczne. Tworzymy, porównując obecne z dawnym, głęboko spamiętanym, przeżytym. Ono stanowi prywatne prawo, prywatne zobowiązanie, stwarza zobowiązujące kategorie. Stąd też różnie patrzymy na to, co zastane i nieraz nie umiemy się godzić na aktualne wrażenia, dopiero później się orientujemy, jak było naprawdę. Dopiero rozważania, zestawianie stref i czasu pomaga zrozumieć. Patrzyliśmy np. w zdumieniu z centrum Hyczawy na wiatraki na groniach Trójwi, toż to z opowiadań Adama Wiesława z jego pierwszych prób prozatorskich. Adam tak właśnie widział swoje Beskidy i oto się sprawdza!

Na czeskich wysokościach panuje teraz przekonanie, że sztuce odpowiada ubóstwo. Lekarze zaś przypominają sobie, że zapominanie stanowi warunek zachowania zdrowego rozumu. Pamiętamy zresztą, że talenty cenią się dopiero po śmierci. I masz babo płacek! Starość nie radość! Należy samemu się decydować, co tu pochwalić, młodość czy starość. Ja już tam pozostanę przy swoim. Z kamratami, którzy nie inaczej sądzą.

Stare kości - niewiele radości

FOT. KATEŘINA CZERNÁ

Prosz do Prosza

Pytania i odpowiedzi

Reforma finansów publicznych stała się faktem. Zmieniła ogółem 45 różnych ustaw. Odczuje ją każdy, to nie ulega wątpliwości. Kto jednak dzięki niej najbardziej skorzysta? Komu zmiany mogą dać się najdotkliwiej we znaki? Nie łatwo odpowiedzieć na te pytania.

Ktoś, kto dziś zarabia ok. 20 tys. koron brutto, ma najmniej powodów do radości. Co miesiąc dostanie za ledwie o kilkadziesiąt koron więcej. Osoba osiągająca bardzo niskie dochody, ok. 10 tys. koron miesięcznie brutto, może liczyć na wzrost wynagrodzenia o kilkadziesiąt koron, ale zapowiadane podwyżki cen żywności i wielu innych artykułów sprawią, że po nowym roku także ona będzie musiała sięgać głębiej do kieszeni. Martwić nie muszą się pracownicy zarabiający powyżej 80 tys. koron miesięcznie – dzięki reformie, co miesiąc na konta wpłynie im o kilka tysięcy koron więcej. Chwalić będą zapewne reformę finansów pracujący emeryci. Będą bowiem mogli wykorzystać ulgę podatkową w wysokości 25 tys. na podatnika, co wcześniej było niemożliwe. Emeryci, którzy nie dorabiają do emerytury, mogą liczyć wyłącznie na obiecawaną waloryzację świadczeń. Będzie ona w przyszłym roku prawdopodobnie symboliczna – średnio ok. 350 koron, co bardzo nie podoba się związkom zawodowym i partiom opozycyjnym.

Od kiedy obowiązywać będą zmiany?

W styczniu na dokumencie płacowym każdy pracownik znajdzie nową pozycję, tzw. „płacę super brutto”, czyli kwotę obejmującą ubezpieczenie socjalne i zdrowotne, które za pracownika opłaca pracodawca. Osoby, które z fiskusem rozliczają się same, zmiany będą dotyczyć dopiero wiosną 2009 roku. Oświadczenie podatkowe składać będą one co prawda w 2008 roku, uwzględnią w nim jednak dochody osiągnięte w roku 2007, a więc przed wejściem reformy w życie. Reforma likwiduje też przywilej wspólnego opodatkowania małżonków wychowujących dzieci.

Kto będzie musiał płacić u lekarza?

Wszyscy, także dzieci, a ściślej mówiąc towarzyszący im rodzice lub opiekunowie. Wyjątek stanowią dzieci przebywające w domach dziecka, zakładach wychowawczych oraz dzieci, które cierpią na chroniczne i ciężkie schorzenia. Zdaniem opozycji wprowadzenie obowiązku płacenia za wizyty u lekarza jest niezgodne z konstytucją.

Czy opłaty te będą w jakiś sposób rejestrowane i podliczane?

Za każdą wizytę u lekarza zapłacimy 30 koron, za wizytę w pogotowiu – 90, za pozycję na recepcji 30, za dzień leczenia w szpitalu 60 koron. Płacić będziemy dopóty, dopóki nasz rachunek w roku kalendarzowym nie osiągnie 5000 koron. Potem każda dalsza ewentualna opłata będzie pokryta ze środków ubezpieczenia. Limit 5000 koron nie obejmuje jednak opłat za wizyty w pogotowiu oraz za pobyt w szpitalu. Jeżeli chodzi o lekarstwa, na nasz „rachunek” będą wpisywane dopłaty do ceny najtańszego leku częściowo refundowanego przez ubezpieczalnię. Jeżeli ktoś wykupi droższe lekarstwa zawierające taką samą substancję czynną, będzie mieć po prostu pecha – dopłata nie zostanie uwzględniona.

Jak sprawdzić, czy ów 5-tysięczny pułap został już osiągnięty?

Nasze rachunki będzie prowadzić i śledzić ubezpieczalnia. Jeżeli pułap 5000 koron zostanie przekroczony, ubezpieczalnia ma obowiązek powiadomić o tym klienta. Nie trzeba więc trzymać w szufladzie rachunków i mozolnie liczyć każdą koronę pozostawioną u lekarza czy w aptece. Jeżeli zdarzy się, iż opłaty przekroczy wyznaczony limit, ubezpieczalnia musi nadwyżkę zwrócić w terminie 60 dni od końca kwartału, w którym limit został osiągnięty.

Czy zasiłek porodowy będzie naprawdę niższy?

Tak. Przyszłe mamy, które zdążą urodzić jeszcze w tym roku, mają niewątpliwie dodatkowy powód do radości. Jeżeli poród nastąpi w roku przyszłym, dostaną na jedno dziecko 13 tys. koron (za urodzenie bliźniąt – dwa razy tyle, za urodzenie trójczek – trzykrotność tej sumy itp.). Jeszcze w tym roku szczęśliwa mama bliźniąt otrzymałaby od państwa niebagatelny zastrzyk finansowy w wysokości 53 120 koron.

Czy zniesiono zasiłek pogrzebowy i tzw. kredkowe?

Zasiłek pogrzebowy, który miał w naszym kraju bardzo długą tradycję, przysługiwać będzie wyłącznie pozbawionemu własnych dochodów dziecku na pogrzeb rodziców oraz rodzicom na pogrzeb dziecka będącego na ich utrzymaniu. Tzw. kredkowe, wbrew zapowiedziom, zostało w pakiecie reform zachowane. Podobnie jak ulgi dla pracodawców, którzy współfinansują bony stołowe dla swoich pracowników.

Jak wpłynie reforma na ceny nowych mieszkań?

Wzrost najniższego podatku od wartości dodanej z 5 do 9 procent sprawi, że mieszkanie, które jeszcze w tym roku kosztowałoby 1,5 mln koron, będzie droższe o ok. 60 tys. koron.

Co przyniesie reforma emerytom i osobom niepełnosprawnym?

Waloryzację emerytur, która jednak nie pokryje wyższych kosztów utrzymania, leków, opieki medycznej itp. Przedstawiciele Rady Krajowej Osób Niepełnosprawnych zwracają uwagę na to, że pracodawcy zaczęli zwalniać osoby niepełnosprawne, gdyż bez pomocy państwa zatrudnienie ich przestanie im się opłacać. 385 tys. osób pobiera obecnie w RC pełną rentę inwalidzką. Spora część z nich może znaleźć się na krawędzi ubóstwa. Dotyczy to także, a może przede wszystkim tych, którzy są pensjonariuszami domów opieki lub domów emeryta i którzy ze swoich skromnych dochodów nie będą w stanie pokryć kosztów utrzymania i ewentualnego leczenia.

HENRYKA BITTMAR

PROCESJA Z OBU STRON OLZY Święty Melchior na granicy

CZ. CIESZYN/CIESZYN (em) – W ubiegłą niedzielę na graniczny Most Przyjaźni przybyła wyjątkowa procesja. Wyruszyli tam bowiem pielgrzymi z obu stron Olzy – z kościoła św. Marii Magdaleny w Cieszynie oraz kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa. Na czele procesji idącej z czeskiej strony granicy niesiono relikwiarz św. Melchiora Grodzieckiego. W ten sposób po raz jedenasty katolicy z Cieszyna i Czeskiego Cieszyna wspólnie modlili się o wstawiennictwo swojego świętego, patrona Cieszyna i całego Śląska Cieszyńskiego. Po wejściu na most i krótkim przywitaniu, ruszono dalej razem – do cieszyńskiego kościoła parafialnego, gdzie

odprawiono koncelebrowaną mszę świętą pod przewodnictwem ks. bp. Tadeusza Rakoczego, ks. bp. Františka Lobkowicza oraz kapłanów diecezji ostrawsko-opawskiej i bielsko-żywieckiej.

Witając wiernych w kościele św. Marii Magdaleny bp Tadeusz Rakoczy zwrócił uwagę na transgraniczny charakter uroczystości. Nasze dzisiejsze spotkanie świadczy o tym, że granica, przy której się przed chwilą spotkaliśmy, nie dzieli, ale łączy, i wzajemnie nas wzbogaca – powiedział. O tym, co nas ponad tą granicą łączy, mówił również bp František Lobkowicz w czasie kazania. Zwrócił uwagę, że ludzie po obu stronach Olzy mają wiele

wspólnego, najważniejsze jednak jest to, że łączy ich wiara. Kazanie przypominało również o tym, jak ważne i cenne jest w dzisiejszych czasach niesienie świadectwa wiary. Św. Melchior Grodziecki był wiele razy w czasie tej mszy wzywany jako człowiek, który to świadectwo wiary niósł bezinteresownie i z poświęceniem. Św. Melchior wraz z dwoma innymi kapłanami, Węgrem Stefanem Pograczem oraz Chorwatem Markiem Krížem zginął w Koszycach śmiercią męczeńską w obronie wiary w czasie wojny trzydziestoletniej. Pamięć o zapomnianym nieco wybitnym rodaku znacznie ożywiła się na Śląsku Cieszyńskim po jego beatyfikacji. W styczniu 1905 r. papież Pius X ogłosił beatyfikację trzech Męczenników Koszyckich. W lipcu 1995 r. w Koszycach Opatrzność Święty Jan Paweł II dokonał ich kanonizacji. W 1905 r. ulicami miasta, które stanowiło jedną połowę obu stron Olzy parafię, z kościoła Serca Pana Jezusa do parafialnej świątyni pw. św. Marii Magdaleny wyruszyła po raz pierwszy procesja ku czci św. Melchiora. Szli w niej wówczas zgodnie pielgrzymi z Śląska Cieszyńskiego, Polacy, Czesi, Niemcy, byli też Słowacy. Półkudzieściami lat, po kanonizacji rodaka, cieszyńskimi wrócić do tradycji, i już od jedenastu lat w myślenie św. Melchiora świętą procesję z relikwiami Świętego na ulicami Cieszyna i Czeskiego Cieszyna, przemierzając trasę łączącą kościoły św. Marii Magdaleny i Serca Pana Jezusa. Co roku zmienia się jedynie kierunek marszu.



Wierni z obu stron Olzy spotkali się na Moście Przyjaźni.

GRODZISKO JEST ŚWIADCTWEM ŻYCIA W REGIONIE

Nowe odkrycia w Podoborze

Kolejne cenne odkrycia archeologiczne, będące świadectwem życia naszych przodków, przyniosły tegoroczne badania archeologów na grodzisku w Kocobędzu Podoborze. Trwają już od 28 lat i od samego początku prowadzi je doc. Pavel Kouřil, dyrektor Instytutu Archeologii Czeskiej Akademii Nauk w Brnie. Pomaga mu grupa studentów wydziału archeologii Uniwersytetu Śląskiego w Opawie pod kierownictwem archeolog Janiny Gryc.

Do najcenniejszych tegorocznych odkryć zaliczyć należy czełek bojowy typu bradaticca oraz żarna, największe, jakie do tej pory w miejscu tym znaleziono. – W okresie 28 lat zbadaliśmy oraz od-



Docent Pavel Kouřil oraz studentki archeologii Uniwersytetu Śląskiego w Opawie odkrywają żarna, największe, jakie do tej pory znaleziono na grodzisku.

kryliśmy około dwadzieścia procent terenu grodziska. W tym roku skoncentrowaliśmy się na wewnętrznej stronie wału na pierwszym przedgrodzium. Właśnie w tym miejscu powstanie centrum dydaktyczne – mówi Pavel Kouřil. – Najdowałoby się tu m. in. laboratorium ceramiki, warsztaty, ośrodek nauki itp. – dodaje. Koło centrum dydaktycznego znajdować się będzie obiekt kultury, piecyki do przeróbki rudy żelaza, odbywać się będą pokazy wyrobu ceramiki, tkania na krosnach. W pobliżu powstaną też małe poliska z roślinami, które ongiś tu uprawiano. Centrum dydaktyczne byłoby kolejnym ciekawym punktem w parku archeologicznym, który staje się atrakcją turystyczną przyciągającą do Podobory wielu turystów, w tym również Polaków. Mają oni tu zdecydowanie bliżej

niz do Biskupina. Wybudowanie ośrodka dydaktycznego kosztować będzie kilka milionów koron, a o pieniądze na ten cel będzie starało muzeum za pośrednictwem województwa, które jest zarządcą placówki.

Z tegorocznych znalezisk Pavel Kouřil zadowolony. – Oparte wspomnianych już przedmiotów znaleziono też sporo innych z końca su słowiańskiego z VII i IX wieku. Są to naczynia do przechowywania zboża ze spalonym ziarnem, ceramika, mnóstwo przedmiotów takich jak noże, ostrza itp. – wylicza Pavel Kouřil. Znalezione przedmioty potwierdzają historię tego unikatowego grodziska wybudowanego w czasach epoki żelaza i uchwytają rąbką tajemnicy ukrywanej wewnątrz naszej ziemi.



Archeolog Janina Gryc prezentuje znaleziony nóż żelazny z okresu słowiańskiego.

Zdjęcie: EMILIA SWIDER

Obcowanie z historią jest ciągłym dopracowywaniem się jej, powoływaniem do bytu.

Witold Gombrowicz

Temioła

Nr 296

DODATEK KULTURALNO-ARTYSTYCZNY

Redakcja Kazimierz Kaszper ♦ Materiały prosimy przysyłać pod adresem „GL” lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz ♦ Numer zamknięto 3. 9. 2007

Wyspiański za dwa porsche

Ponad dwukrotne przebicie, czyli 620 tys. zł, osiągnął pastel Stanisława Wyspiańskiego na aukcji Desa Unicum. Dzieło *Macierzyństwo – żona artysty z synem* miało cenę wywoławczą 300 tys. zł. Licytacja trwała kilka minut. Praca, za którą

można obecnie kupić dwa porsche 911 lub pół maybacha, pochodzi z 1904 r. Muzeum Narodowe w Warszawie, które podobnie jak inne placówki państwowe nie było w stanie przystąpić do licytacji, poprosiło nabywcę o wypożyczenie pracy na przygotowywaną wielką wystawę Wyspiańskiego. Nowy właściciel jeszcze nie podjął decyzji.



● Rozmowa z ks. Wacławem Karłowiczem, ostatnim żyjącym kapłanem Powstania Warszawskiego i Armii Krajowej, który 15 września 2007 r. skończy 100 lat ●

Pan Bóg kule nosił

Co ksiądz robił 1 sierpnia 1944 roku?

Rano przy katedrze polowej byłem na zebraniu dowódców batalionów AK ze Starówki. Dyskusja: robić powstanie, czy nie robić. Niektórzy patrzyli realnie: można zorganizować oddziały i uderzać pojedynczo, ale bez otwartej walki i dekonspiracji. Ludzie co prawda są, ale z czym? Miałem gołe ręce, a tam stali uzbrojeni Niemcy. Zmierzaliśmy jednak olbrzymi, wielu odpowiadało: zdobędziemy broń. Jak? Na hura, to takie polskie. No i zdobyli... Dlatego głosowałem przeciw, ale więcej osób było za wybuchem powstania. Tuż po godzinie 17, kiedy już zaczęły się walki przy kamienicy na Rynku, gdzie zbieraliśmy się konspiracyjnie i radziliśmy, padły strzały. Ktoś mierzył we mnie. Nie trafił, widać strzelec nie był dobry. Schowałem się, Niemiec rzucił jeszcze granat, ale ten odbił się od filaru. Wybuch. Huk. Obłok kurzu. Tak uciekłem.

Kiedy ksiądz przystąpił do konspiracji?

Konspiracja w rodzinie Karłowiczów istniała jeszcze za caratu. Ojciec pracował jako gajowy pod Pułtuskim, nasz dom w lesie był miejscem zebrania narodowych dla całego powiatu. Kiedy wybuchła wojna, do konspiracji nie trzeba było namawiać. Byłem wtedy prefektem w Równie Mazowieckiej. Zorganizowałem tam mały oddział. Nie wszystkich się ciągnęło, bo brakowało zaufania. Wiadomo, konspiracja. Później w Warszawie przystąpiłem do Armii Krajowej. Mój pseudonim to ksiądz Andrzej Bobola, bo przed wojną było sprowadzenie zwłok błogosławionego z Rosji. Na czas powstania stałem się kapłanem batalionów „Gustaw” i „Antoni”, 800 ludzi uzbrojonych po kryjomu. Nazywano mnie nieformalnie kapłanem-dowódcą województwa warszawskiego.

W mieszkaniu księdza był punkt kontaktowy dla karierów z Londynu...

Delegaci rządu londyńskiego przyjeżdżali do dowódców AK, przekazywałem ich specjalnym łącznikiem. Znali mnie żołnierze, którzy uciekli wcześniej do Londynu, więc tak było wygodnie. Mieli adres: ile stopni, które drzwi. Najpierw podawali moje prawdziwe nazwisko, potem hasło konspiracyjne. „Szukam takiego a takiego, chcę kupić”, bo wtedy wszyscy handlowali, co było bezpieczne. Odpowiedź: „Tyle i tyle to kosztuje”. Hasła były w pamięci, ale przewoziło się pieczęcie, i to poważne, oraz materiały propagandowe i wybuchowe – też poważne.

Jak przebiegały pierwsze dni powstania?

Przebiegały one w sposób, który nie budził moich obaw. Widziałem, jak słabo uzbrojony oddział młodych ludzi – młodość rzadko kieruje się rozsądkiem – kieruje się w stronę Zamku Królewskiego zagrożonego przez Niemców. „Co robicie?” pytałem z powagą dowódcę. Nie odpowiedział. Po kilku minutach byli z powrotem, uciekając ze strachem. Zdawałem sobie sprawę, że jak Niemcy uderzą za takimi grupkami, mogą opanować całą Starówkę. Ale nie spieszyli się do natarcia. Wiedziałem, że było mało amunicji, kazałem strzelać do pewnych celów: jeden strzał to jeden Niemiec. Sam nie walczyłem, bo ksiądz nie ma prawa, ale przez pewien czas byłem nawet dowódcą oddziału jednego z batalionów. Decyzji nie podejmowałem, to było raczej umacnianie morale. Zaproponowałem budowę barykad przy katedrze na Świętojańskiej. Zbudowano ją z bruku i desek. Miała zabezpieczać przed atakiem od Krakowskiego Przedmieścia. Nie używano jej jednak, bo front – by tak rzec – przeszedł się. Przez całe powstanie jako jedyny ksiądz nie zdjąłem sutanny. Przeszeregali, że „Niech wiedzą, że zabili duchownego” – ale specjalnie nie polowali na mnie. Pan Bóg nosił te kule.

13 sierpnia 1944 roku na Starówce doszło do masakry. Co się wtedy stało?

13 sierpnia 1944 roku na Starówce doszło do masakry. Co się wtedy stało? Była niedziela. Pod zamek podjechały dwa

czołgi, obrzucone przez naszych butelkami z benzyną. Jeden z nich Niemcy opuścili i zostawili. Powstańcy wyszli zza barykady, aby go wprowadzić, choć był wyraźny rozkaz, żeby czołg zdobyć po walce, a nie przejąć. Ale to taka cenna zdobycz... Nastąpił triumfalny przejazd uliczkami. Na co dzień ludzie byli skryci, siedzieli w piwnicach, ale teraz wyszli i się cieszyli. Wojskowi i cywile, w tym dzieci. Pojazd przybrano zielenią i narodowymi chorągiewkami. To było nierozumne. Wielu podejrzewało, że coś jest nie tak. Ale, jak to Polacy: hura, zdobyliśmy. Około 17 nastąpiła eksplozja. Czołg okazał się pułapką naładowaną materiałami wybuchowymi. Stałem daleko, ale wybuch rzucił mnie z ulicy głęboko w bramę. Był tak silny, że szczątki ludzi znalazły się nawet na dachach kamienic. Zginęło około 500 osób – zagarniałem potem szczotką ich szczątki, które taczkami wywożono do wspólnej mogiły przy pomniku Kilińskiego. Ratowaliśmy też rannych, których przenosiliśmy do szpitala polowego na Długiej, w którym zabrakło miejsc.

Przecież to był największy szpital powstańczy na Starówce...

Liczba pacjentów była różna, zwykle mniej niż stu, ale w tamtą niedzielę o wiele więcej. Ludzie leżeli pokotem na podłodze. Przez cały czas warunki były ciężkie, to oczywiste. Sprzęt był, bo powstańcy zdobywali szpitale, wiele rzeczy było przygotowanych konspiracyjnie. Tylko personelu brakowało. Kompletowaliśmy lekarzy i pielęgniarki, głównie społeczne, wychowywane już w czasie konspiracji. Organizowałem dla nich wykłady, z czego sam korzystałem, więc mój poziom medyczny był wysoki. Z czasem przeniosłem się tam z katedry, dostaliśmy mały pokój. Pomagało się rannym przez modlitwy, spowiedź, namaszczenie. Grzebałem około 40-50 osób dziennie. Głównie ze szpitala, ale wystarczył granat, by ludzie ginęli masowo.

Ale musiały być jaśniejsze momenty. Czy w czasie powstania udzielał ksiądz chrztów i ślubów?

Bardzo dużo. Starłem się, żeby wszystko odbywało się w kaplicy lub kościele, by działało się bardziej uroczysto. Nie pisałem aktów, bo to obowiązek parafii, a nie kapłana. Trwała wojna i trudno było zdobyć dokumenty, ale jak ich brakowało w przypadku ślubu – odmawiałem. No bo jak: dwoje przyszło i daj nam ślub? Ślub kościelny jest nierozzerwalny.

Były przypadki nawróceń?

Raczej niepraktykujący zaczęli praktykować, lenistwo zamieniało się w gorliwość. Masę było tego. Istniał odruch wiązania się z Kościołem, bo ten dawał wiarę. W ogóle wiara stała się silniejsza, wzrosła jej powaga. Ale były też odwrotne przypadki. Ludzie wykrzykiwali, że Boga nie ma, bo takie rzeczy się dzieją, a tu jeszcze każą wierzyć. Pytali „Gdzie jest Bóg?”. Co było odpowiadać? Machałem ręką, bo niepoważne to było. Dla wszystkich codziennie odprawiałem mszę świętą.

Nie bał się ksiądz?

Nic a nic. Najlepsza była uliczka schowana przy kościele św. Ducha, bo zakrywała przed odłamkami. Prosiłem, żeby ludzie nie stali w gromadzie, tylko rozproszeni, żeby pocisk nie trafił. Poza tym Niemcy mieli samoloty, które krążyły nad miastem i wypatrywały zgromadzeń – wtedy rzucali granatami. Zawsze miałem ministrantów. Hostii i wina też nie brakowało, bo każdy kościół miał zapasy. Nawet raz płonący kościół św. Ducha, gdy zabrakło już wody, postanowiłem gasić winem ze składu urzędzonego przez Niemców w piwnicy. W szpitalu to wino służyło nam jako lekarstwo, bo nie było środków przeciwbólowych.

Kiedy ksiądz opuścił Starówkę?

Pod koniec sierpnia moje bataliony dostały nakaz opuszczenia walczącej Warszawy. Pan rozumie, co to znaczy wyjść ze zniszczonego miasta, domu i kościoła? Ruina, zniszczenie, degradacja.



Ks. Wacław Karłowicz

Pustka. Pan tego nie rozumie, bo to trzeba było przeżyć, czego nie życzę...

Którędy szliście?

Górą nie było przejścia, więc szliśmy kanałami. Weszliśmy przy placu Krasińskich. Prowadzili nas specjaliści przewodnicy, przejście trwało trzy godziny. Nie miałem żadnych osobistych rzeczy. Tylko sutę, patenę i swoją sutannę, całą w strzępach, brudną. Do kanału wchodziłem razem z moim bratem Marianem, który walczył na Starówce w Batalionie „Chrobry”. Ktoś mnie jednak prosił o posługę kapłańską i wyciągnął na chwilę, a brat poszedł – z kanału wyłowili go Niemcy i wywieźli do Drezna, skąd już nie wrócił. Kilka godzin później przeszedłem bez problemów, wyszedłem razem z innymi przy zmartwychwstankach na Krasińskiego. Padło pytanie, co chcielibyśmy zjeść. „Dajcie kartofli”.

Jak ksiądz dzisiaj patrzy na powstanie?

Zostało wywołane przez Rosjan. Byliśmy przez nich wystawieni, by tylko zniszczyć siebie samych. Stalin obiecywał pomoc powstańcom – i nic. Kłamał. Polaków zostawił z Niemcami, niech się wybiją. Podziwiać trzeba naszą naiwność – zaufała politykom sowieckim i innym. Oni z nas, niestety, zakpili. Twarde słowa.

Co ksiądz robił po powstaniu?

Najpierw piechotą do Puszczy Kampinoskiej, gdzie dostaliśmy rozkaz rozejścia się. Akurat ksiądz nie było w Borzęcinie, więc tam osiadłem. Poznałem wtedy w Laskach księdza Stefana Wyszyńskiego, który był kapłanem szpitala powstańczego prowadzonego przez siostry. Rozmawialiśmy czasem, ale on robił swoje, a ja swoje. Po wojnie zgłosiłem się do kurii, aby mnie skierowali jak najdalej od Warszawy – chciałem się ukryć. Wybrali ostatnią parafię na samym końcu, padło na Ilów koło Sochaczewa. Po trzech latach wróciłem do Warszawy organizować parafię św. Wacława. Udało się załatwić plac pod budowę.

Były problemy z władzą?

Przychodzili do mnie, ale delikatnie się obchodzili. Bali się, że mam wpływy. Nie nękali, pilnowali tylko. Przed domem dwójkami stali dzień i noc, patrzyli, gdzie chodzę. Mimo to organizowałem nabożeństwa patriotyczne i pielgrzymki dla weteranów, wspierałem opozycję. Zabiegałem o pamięć Olszynki Grochowskiej, miejsca bitwy powstania listopadowego. Założyłem związek duszpasterzy Polski Walczącej, który dziś już nie istnieje, bo wszyscy umarli – poza mną.

Co ksiądz teraz robi?

Poprzedni biskup chciał mnie 20 lat temu wysłać na emeryturę do domu starców, ale parafianie powiedzieli, że się nie zgadzają i tak długo będą protestować, aż biskup zmieni decyzję. Zmienił i tak zostałem. Jestem rezydentem parafii. Mam obowiązki jak każdy kapłan: codzienna msza święta, no, bo jak?

Rozmawiał JAKUB KOWALSKI

CZESŁAW MIŁOŻ W Warszawie

Co czynisz na gruzach katedry Świętego Jana, poeto, W ten ciepły, wiosenny dzień?

Co myślisz tutaj, gdzie wiatr Od Wisły wiejąc rozwiewa Czerwony pył rumowiska?

Przysięgałeś, że nigdy nie będziesz

Placzką żalobną. Przysięgałeś, że nigdy nie dotkniesz

Ran wielkich swego narodu, Aby nie zmienić ich w świętość, Przeklętą świętość, co ściga Przez dalsze wieki potomnych.

Ale ten placz Antygony, Co szuka swojego brata, To jest zaiste nad miarę Wytrzymałości. A serce To kamień, w którym jak owad Zamknięta jest ciemna miłość Najnieszczęśliwszej ziemi.

Nie chciałem kochać tak, Nie było to moim zamiarem. Nie chciałem litować się tak, Nie było to moim zamiarem. Moje pióro jest lżejsze Niż pióro kolibra. To brzemię Nie jest na moje siły. Jakże mam mieszkać

w tym kraju, Gdzie noga potraça o kości Nie pogrzebane najbliższych?

Słyszę głosy, widzę uśmiechy. Nie mogę Nic napisać, bo pięcioro rąk Chwyta mi moje pióro I każe pisać ich dzieje, Dzieje ich życia i śmierci. Czyż na to jestem stworzony, By zostać placzką żalobną? Ja chcę opiewać festyny, Radosne gaje, do których Wprowadził mnie Szekspir.

Zostawcie Poetom chwilę radości, Bo zginie wasz świat.

Szaleństwo tak żyć bez uśmiechu

I dwa powtarzać wyrazy Zwrocone do was, umarli, Do was, których udziałem Miało być wesele Czynów myśli i ciała,

pieśni, uczt. Dwa ocalone wyrazy: Prawda i sprawiedliwość.

Przepraszamy

Z uwagi na wyjątkowy temat dzisiejszego numeru, dalszy odcinek rozważań o stereotypowej „poprawności” językowej K. Kaszpera zostanie opublikowany za tydzień. Przepraszamy.

Telewizja

WTOREK 4 WRZEŚNIA

■ TVP 1

5.35 Przedszkolandia 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.30 Moda na sukces (s.) 9.25 Smocze opowieści - Maluchy 9.55 Domowe przedszkole - Wracamy z wakacji 10.25 Eerie Indiana, czyli Dziwne Miasteczko 10.55 Moliki książkowe, czyli co czytać dziecku 11.05 Zwierzowiec - Pies domowy 11.25 Recepty Jedyńki - Naciśnięcie tętnice, czyli cichy zabójca 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Tak jak w Unii 12.40 Plebania (s.) 13.05 Klan (s.) 13.35 Jaka to melodia? (pr. muz.) 14.00 Prawdziwa wyprawa do Amazonii 14.30 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 15.00 Wiadomości 15.10 Szczęśliwa karta 16.05 Moda na sukces (s.) 17.00 Teleexpress 17.20 Celownik 17.30 Klan (s.) 18.00 Jaka to melodia? 18.30 Plebania (s.) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 W piekle płomieni 22.05 Misja specjalna 22.30 Teleexpress nocą 22.55 Ekonomiczny Kalejdoskop Jedynki 23.25 Droga do wolności 1.20 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 1.45 Notacje - Jerzy Janicki.

■ TVP 2

5.25 Statek miłości (s.) 7.05 Telezakupy 7.25 Przy granicy 7.40 Hydronauci - Droga do wolności 8.00 Kopciuszek (s.) 9.00 Pytanie na śniadanie 10.55 Panorama 11.00 Codzienna 2 m 3 (s.) 11.35 Magnum - Sprawa przeciwko Orville'owi Wrightowi (s.) 12.25 Klinika pod kangurem (s.) 12.50 Królewska kłątwa 13.50 Podróże z żartem - Japonia 14.50 Detektyw w sutannie - Uzasadnione wątpliwości (s.) 15.45 M jak miłość (s.) 16.35 Gliniarz i prokurator - Zrobię wszystko (s.) 17.25 Biuro kryminalne - Braterska miłość 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 19.00 Święta wojna - Robin Hood (s.) 19.30 Olimpijczycy - Pekin 2008 20.00 M jak miłość (s.) 20.50 Kulisy serialu „M jak miłość” 21.00 Magazyn Ekspresu Reportersów 21.30 Panorama 21.55 Sport-telegram 22.00 Wieczór filmowy - Kocham kino 22.05 Frida (film USA) 0.15 Chiny w kolorze blue 1.45 Noc zagadek - teleturniej interaktywny.

■ TV KATOWICE

6.00 Kurier 6.56 Kamera Kuriera 7.09 Przegląd prasy 7.45 Aktualności 7.50 Gramy dla was 8.45 Schlesien Journal 9.00 Kurier 9.15 Kurier flesz 10.15 Kurier gość 11.00 Kurier biznes 12.07 Kurier świat 12.24 Serwis kulturalny 12.30 Kurier 13.07 Kurier komentarze 13.56 Serwis ekonomiczny 14.08 Kurier świat 14.24 Serwis kulturalny 14.30 Kurier 15.24 Serwis kulturalny 15.30 Kurier 16.02 Studio senackie 16.30 Kurier 16.45 Aktualności 16.50 Relacje 17.00 Przygód kilka wróbla Cwirka 18.00 Aktualności 18.40 Trójka tam była 18.55 TV Katowice zaprasza 19.00 Raport z akcji 19.40 Gramy dla was 19.50 TV Katowice zaprasza 20.01 Telekurier 20.30 Kurier 20.50 Trzeci wymiar 21.30 Kurier 21.45 Aktualności 22.30 Kurier 22.46 Dzieci naszego serca 23.30 Kurier 0.05 Tajemnice Titanica 0.59 Trzeci wymiar.

■ POLSAT

5.45 Wstawaj! Gramy! (pr. muz.) 6.30 Sekret Laury (s.) 7.30 TV market 7.45 Wielka wygrana (teleturniej) 8.40 Graczykowie - Buła i spółka 9.15 Strażnik Teksasu (s.) 10.15 13. posterunek (s.) 10.45 Miodowe lata (s.) 11.30 Samo życie 12.00 Pensjonat pod Różą - Dar (s.) 13.00 Jesteś moim życiem (s.) 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Świat we-

SPIDER-MAN

Sci-fi, 160 min, USA 2002 r.
Polsat, wtorek 4. 9., godz. 20.55
Reżyseria: Sam Raimi
Występują: Tobey Maguire, Willem Dafoe, Kirsten Dunst, James Franco, Cliff Robertson i inni.



Peter Parker, zwyczajny, choć nieco fajtlapowaty nastolatek, nie cieszy się popularnością w szkole. Mieszka u wujostwa w Nowym Jorku, od lat skrycie podkochuje się w slicznej Mary Jane. Podczas szkolnej wycieczki do laboratorium genetycznego Peter zostaje ukąszony przez zmutowanego pajaka. Po powrocie do domu zauważa u siebie dziwne zmiany: doskonale widzi bez okularów, bez problemów wspina się po pionowych powierzchniach...

dług Bundych (s.) 15.15 Benny Hill 15.50 Wydarzenia 16.25 Interwencja 16.45 13. posterunek (s.) 17.15 Miodowe lata (s.) 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Samo życie 20.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami 20.55 Spider-Man (film USA) 21.55 Studio Lotto 23.35 Chirurdzy (s.) 0.35 Threshold - strategia przetrwania 1.30 Dziewczyny w bikini (quiz) 2.30 Nocne randki 4.45 Music Spot.

■ TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.05 Teletanek 9.15 Klocki 9.25 Wizyta w zoo 9.30 Telewizyjna szkoła 9.45 O cieliu 10.00 Wiadomości 10.05 Hrabiny (s.) 11.00 Talk show Jana Krausa 11.40 Uwięzieni za żelazną kurtyną 12.00 Wiadomości 12.30 Sama w domu 13.25 Ćwiczmy z TVC 13.35 Dyktando 14.00 Wschód 14.25 13 komnata H. Stachowej 15.00 Wiadomości 15.05 Everwod (s.) 16.00 Zaczarowane przedszkole 16.30 Nauka jest zabawna 17.00 Program dyskusyjny 17.15 AZ-kwiz (teleturniej) 17.40 Czarne owce 17.55 Prognoza pogody 17.57 Minuta z przyrody 18.00 Wiadomości regionalne 18.15 Dom - to sztuka (poradnik) 18.40 Żywe serce Europy 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 19.00 Wiadomości, wiadomości regionalne, prognoza pogody, sport 20.00 11 września (dok.) 21.00 Wszystko party (talk show) 21.45 Historie sław 22.40 Piękne miasta 23.05 Wiadomości, prognoza pogody, sport 23.15 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 23.20 W biegu 23.55 Wojna szpiegów 0.50 Mieszkać - to sztuka 1.15 Simpsonowie.

■ TVC 2

6.10 Wiadomości TVS 6.30 Wiadomości regionalne 7.15 Wydarzenia w regionach 7.50 Panorama 8.30 Reporterzy TVC 9.00 Dzień dobry z Moraw i Śląska 11.25 AZ-kwiz 11.45 Żywe serce Europy 11.50 Auto Moto Revue (mag.) 12.20 GEO 12.45 Tak, panie ministrowie (s.) 13.15 Mały kabaret telewizyjny 13.35 Boisko 7 15.45 Świat książek 16.00 Planeta Nauki 16.20 Dołącz do nas (pr. publ.) 16.35 Program ekologiczny 16.55 Tipsport Hockey Cup 2007 (transmisja) 19.30 Simpsonowie (s. anim.) 19.50 Ćwiczmy z TVC 20.00 Piękne zguby 20.25 Sprawa dla ombudsmana 20.45 Jak się żyje... 21.00 Wydarzenia, komentarze 21.30 Pomniki - staro-nowa twarz Europy 21.55 Huff (s.) 22.50 Klub dokumentalny 0.25 Wieczór na temat... 1.20 O aktorach.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.35 Kojak (s.) 9.35 Strażnik Teksasu - fałszywe oskarżenie (film USA) 11.25 Ulica (s.) 12.10 Gliniarz z dżungli (s.) 13.05 Lenssen i spółka (s.) 13.35 Gliniarze z Rosenheim (s.) 14.35 Poszukiwacze skarbów (s.) 15.30 Bez śladu (s.) 16.25 Świat według Bundych (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.35 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 21.30 Kryminalne zagadki Miami (s.) 22.20 112 (mag.) 23.00 Ostatnia podróż (film USA) 0.50 Martwa strefa (s.) 1.35 Szybka wygrana.

■ PRIMA

6.30 Tabaluga (s. anim.) 7.00 Szansa bez granic (pr. roz.) 8.40 Jesteś moim życiem (s.) 9.40 Płomienie namiętności (s.) 10.35 Diagnosta morderstwo (s.) 11.35 Rewir Wolfa (s.) 12.35 Szpital Dobrej Nadziei (s.) 13.35 Inspektor Balko 14.35 Nieustraszone (s.) 15.40 Rozdarte serca (film niem.) 17.40 Minuty regionu 17.40 Wiadomości regionalne 18.00 Wiadomości, prognoza pogody 18.05 5 kontra 5 (pr. roz.) 19.00 Wiadomości, sport 19.25 Krok za krokiem (s.) 20.00 Bardzo delikatne związki (s.) 21.10 VyVoleni - nowi bohaterowie 22.45 Nowojorscy gliniarze (s.) 23.40 Spisek (film USA) 1.45 Zapytaj o przyszłość.

ŚRODA 5 WRZEŚNIA

■ TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.30 Moda na sukces (a.) 9.25 Łatek - Łatku, już nigdy cię nie opuszczę 9.55 Domisie - Pysia na medal 10.25 Snobs 10.55 Program edukacyjny 11.25 Szansa na życie 11.40 Telezakupy 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Rolnictwo na świecie 12.40 Plebania (s.) 13.05 Klan (s.) 13.35 Jaka to melodia? 14.00 Errata do biografii 14.30 Raj 15.00 Wiadomości 15.10 Szczęśliwa karta 16.05 Moda na sukces (s.) 17.00 Teleexpress 17.20 Celownik 17.30 Klan (s.) 18.00 Jaka to melodia? 18.30 Plebania (s.) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Mroczna prawda 22.00 Program publicystyczny 22.50 Teleexpress nocą 23.15 Prawda o Jane 0.50 Zamek pani de Maintenon 1.15 Notacje - Zdzisław Granda.

■ TVP 2

5.25 Statek miłości (s.) 7.05 Telezakupy 7.20 Święta Nowego Roku 7.45 Hydronauci - Kraina mrozu

PRAWDA O JANE

Obyczajowy, 95 min, USA 2000 r.
TVP 1, środa 5. 9., godz. 23.15
Reżyseria: Lee Rose
Występują: Stockard Channing, Ellen Muth, Kelly Rowan, Jenny O'Hara, RuPaul, Noah Fleiss i inni.



16-letnia Jane zawsze była oczkiem w głowie rodziców, którzy traktowali ją jak małe dziecko. W pewnym momencie dziewczyna zaczęła się buntować. Nigdy nie uważała chłopaków za atrakcyjnych, a gdy w jej klasie pojawiła się Taylor, Jane zaprzyjaźniła się z nią. Przestraszyła się, zobaczywszy, że ich kontakty są coraz intymniejsze. Taylor postawiła jej warunek, że jeśli chcą być razem, nie mogą się ukrywać...

SPÓSÓB NA BLONDYNKĘ

Komedia, 160 min, USA 1998 r.
Polsat, środa 5. 9., godz. 21.00
Reżyseria: Bobby Farrelly, Peter Farrelly
Występują: Cameron Diaz, Matt Dillon, Ben Stiller, Lee Evans, Chris Elliott i inni.



Życiowy nieudacznik Ted nie może zapomnieć o najpiękniejszej dziewczynie ze szkoły Mary. Ich jedyna planowana wspólna randka na balu maturalnym nie doszła do skutku. Niecodzienny wypadek sprawił, że Ted trafił do szpitala. Tymczasem Mary wyjechała z rodzicami na Florydę. Po czternastu latach mężczyzna postanawia odnaleźć ukochaną z młodości. Wynajmuje w tym celu prywatnego detektywa. Ten spotyka Mary i zakochuje się w niej od pierwszego wejrzenia...

8.05 Kopciuszek (s.) 9.00 Pytanie na śniadanie 10.55 Panorama 11.00 Codzienna 2 m 3 (s.) 11.30 Magnum - Stan zawieszona (s.) 12.20 Klinika pod kangurem (s.) 12.50 Równik - Potęga oceanu 13.50 Europa da się lubić - Europa futbolowa 14.45 Detektyw w sutannie - Porwanie (s.) 15.40 M jak miłość (s.) 16.30 Gliniarz i prokurator - Może się mylę (s.) 17.20 Co ludzie powiedzą 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 19.00 Jeden z dziesięciu - wielki finał 19.40 Jesienne S.O.S. 20.00 M jak miłość (s.) 20.50 Kulisy serialu „M jak miłość” 20.55 Korespondent 21.30 Panorama 21.55 Sport-telegram 22.00 Spotkanie po latach 23.35 Kulisy Formuły 1 - Na pierwszej linii 0.25 Noc zagadek - teleturniej interaktywny.

■ TV KATOWICE

6.00 Kurier 7.45 Aktualności 7.50 Kalejdoskop regionalny - Częstochowa 8.45 Tropiciele 9.00 Transmisja obrad Sejmu 16.01 Serwis ekonomiczny 16.14 Rozmowa dnia 16.30 Kurier 16.45 Aktualności 16.50 Drobne sprawy 17.00 Przygód kilka wróbla Cwirka 18.00 Aktualności 18.40 Nasz reportaż 18.55 TV Katowice zaprasza 19.00 Vsechno kłape - wszystko gra 19.20 Zbliżenia filmowe Polska 2007 19.35 Motokibic.tv 19.50 TV Katowice 20.01 Telekurier 20.30 Kurier 20.50 Trzeci wymiar 21.30 Kurier 21.45 Aktualności 22.15 Magazyn ekonomiczny 22.30 Kurier 22.46 16/16 - Dzieci naszego serca 23.30 Kurier 0.05 Ekscentrycy 0.56 Trzeci wymiar.

■ POLSAT

5.45 Wstawaj! Gramy! (pr. muz.) 6.30 Sekret Laury (s.) 7.30 TV market 7.45 Wielka wygrana (teleturniej) 8.40 Graczykowie - Buła i spółka (s.) 9.15 Strażnik Teksasu (s.) 10.15 13. posterunek (s.) 10.45 Miodowe lata (s.) 11.30 Samo życie (s.) 12.00 Pensjonat pod Różą - Różyczka (s.) 13.00 Jesteś moim życiem (s.) 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Świat według Bundych (s.) 15.15 Benny Hill 15.50 Wydarzenia 16.25 Interwencja 16.45 13. posterunek (s.) 17.15 Miodowe lata - Mordercy są wśród nas (s.) 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Samo życie 20.00 Świat według Kiepskich (s.) 21.00 Sposób na blondynkę 21.55 Studio Lotto 23.40 Samotni 1.45 Dziewczyny w bikini (quiz) 2.45 Nocne randki 4.45 Music Spot.

■ TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Pomniki

- staro-nowa twarz Europy 9.30 Podróż po... 10.00 Wiadomości 10.05 Gruba ryba - bukmacher z kampusu (film USA) 11.35 O manery B. Polivki (dok.) 12.00 Wiadomości 12.30 Sama w domu 13.25 Ćwiczmy z TVC 13.40 Dom - to sztuka 14.05 Wędrująca kamera (s. dok.) 14.30 Derren Brown - magia i manipulacje 15.00 Wiadomości 15.05 Bananowe rybki 15.35 Hobby magazyn J. Bohdalovej 16.00 Zaczarowane przedszkole 16.45 Nauka jest zabawna 17.15 AZ-kwiz (teleturniej) 17.40 Testy, porady, reportaże 17.55 Prognoza pogody 17.57 Minuta z przyrody 18.00 Wiadomości regionalne 18.15 Pod pokrywką (mag.) 18.40 Żywe serce Europy 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 19.00 Wiadomości, wiadomości regionalne, prognoza pogody, sport 19.55 Losowanie Sportki i Szansy 20.00 Bolkoviny 21.00 List do ciebie 22.00 Na tropie (mag. krym.) 22.20 POKAZ 22.50 Wiadomości, prognoza pogody, sport 23.00 Losowanie Sportki i Szansy 23.05 Musicblok 23.30 Losowanie Szczęśliwej 10 23.35 Błęska Matragi 0.00 Kinobox 0.25 Simpsonowie 0.50 AZ-kwiz 1.10 Everwod (s.)

■ TVC 2

6.10 Wiadomości TVS 6.30 Wiadomości regionalne 7.15 Wydarzenia w regionach 7.50 Panorama 8.30 Piękne zguby 9.00 Dzień dobry z Moraw i Śląska 11.25 AZ-kwiz 11.45 Żywe serce Europy 12.00 Film o filmie 12.35 Obiektyw 13.00 Święci i świadkowie 13.15 Znaki i rytuały 13.30 Exit 316 13.55 Felks TVC24 14.20 Super Pomarańcze 14.50 Kwiz dla dzieci 15.15 Tajemnice Toma Wizarada 15.35 Europa dziś 16.00 Przygody fotografa 16.55 Pryzmat 17.15 PORT 17.45 Piękno japońskiej przyrody 18.00 Kosmopolis 18.30 City Folk - Keszycze 19.00 Wiadomości w języku migowym 19.05 Angielski dla młodszych 19.15 Język hiszpański 19.30 Simpsonowie 19.50 Ćwiczmy z TVC 20.00 Ten nasz charakter 20.30 Problemy rodzinne 21.00 Wydarzenia, komentarze 21.30 Przekłęci królowie (s.) 23.15 Terra musica 23.50 Nocny klub 0.25 mowy: Życiowe rozterki (film USA) 1.20 Babel.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.35 Kojak (s.) 9.35 Wdowy 1/2 (film USA) 11.20 Ulica (s.) 12.10 Gliniarz z dżungli (s.) 13.05 Lenssen i spółka (s.) 13.35 Sprawy Da Vinci (s.) 14.30 Poszukiwacze skarbów (s.) 15.30 Bez śladu (s.) 16.25 Świat według Bundych (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.35 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Ulica (s.) 21.25 Teletanek 21.35 Agencja NCIS (s.) 22.50 0.10 Skazani za niewinność (s.) 1.40 Alias (s.) 1.40 Szybka wygrana.

■ PRIMA

6.30 Tabaluga (s. anim.) 7.00 Szansa bez granic (pr. roz.) 8.40 Jesteś moim życiem (s.) 9.40 Płomienie namiętności (s.) 10.35 Diagnosta morderstwo (s.) 11.35 Rewir Wolfa (s.) 12.35 Szpital Dobrej Nadziei (s.) 13.35 Inspektor Balko 14.35 Nieustraszone (s.) 15.40 Czas poznać (film niem.) 17.40 Minuty regionu 17.40 Wiadomości regionalne 18.00 Wiadomości, prognoza pogody 18.05 5 kontra 5 (pr. roz.) 19.00 Wiadomości, sport 19.25 Krok za krokiem (s.) 20.00 Lotnisko (s.) 21.10 VyVoleni - nowi bohaterowie 22.45 Kości (s.) 23.45 Naciągacze (film USA) 2.00 Zapytaj o przyszłość.

Televizja zastrzega sobie prawo zmian w programie

Wspomnienia

Dnia 5. 9. 2007 mija 30 lat, kiedy od nas odeszła nasza Matka i Babcia

śp. **MARIA SZELONGOWA**

zaś 12. 10. 2007 minie 19. rocznica śmierci Ojca i Dziadka

śp. **WIKTORA SZELONGA**

z Żywocic. O chwilę wspomnień prosi najbliższa rodzina.

GL-494

Nie umarli, o których pamięć trwa...

Dnia 4. 9. 2007 mija 45. rocznica śmierci naszej Drogiej Matki, Teściowej, Babcia

śp. **ANNY DZIKOWEJ**

z Orłowej Międzyzylasów,

zaś 9. 11. 2007 minie 3. rocznica zgonu naszego Brata, Szwagra i Wujka

śp. **ERYKA DZIKA**

Z szacunkiem i miłością wspomina Danka z rodziną.

RK-163

Kto kochał i był kochany, nie zostanie zapomniany...

Dnia 4. 9. 2007 mija 5. rocznica śmierci

śp. **ANNY BIEGOŃ**

byłej mieszkanki Darkowa. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

RK-167

W teatrze

SCENA POLSKA - HAWIERZÓW:

Ośmiem kobiet (4, godz. 19.00),

KARWINA: Ośmiem kobiet (5,

godz. 19.00),

SCENA CZESKA - CZ. CIESZYN:

Amesio i Julia (4, godz. 9.00).

W kinach

KARWINA - Centrum: Transformacja (4, 5, godz. 17.45, 20.00);

Rekonesans: Tajności (4, 5, godz. 17.00,

20.00); **HAWIERZÓW - Centrum:**

Stręk 3 (4, 5, godz. 15.30);

Transformacja (4, 5, godz. 17.30, 20.00);

TRZYNIEC - Kosmos: Ocean's 13

(4, 5, godz. 20.00); **CIESZYN - Piast:**

Amesio i Julia (4, 5, godz. 16.00, 18.00);

Grindhouse: Death Proof (4, 5, godz. 20.00).

W na antenie

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1,

wiadomości regionalne od

godz. 18.00; TVC 2, sobota od godz.

18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3

MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt:

18.00, nie: 18.30.

W terenie

OLBACHOWA LUTYNIA - Pierwsza

koncertowa próba „Zaolzia” 6. 9.

godz. 19.00.

TRZYNIEC - Stowarzyszenie Elektrotechników

Polskich w RC zaprasza

na koncert 16.00 do Cz. Cieszyna,

Strzelnicza 28, na spotkanie

rodziców i sympatyków, połączone

z prelekcją inż. F. Jeżowicza

„Energetyka w Kostaryce”. Na

spotkaniu można podjąć „Biuletyn

nr 20.

TRZYNIEC - CHÓRZYŚCI HEJNAŁOWI

Próby chóru odbędą

wyjątkowo 7. 9. i 14. 9. o godz.

19.00.

TRZYNIEC - przypominamy wszystkim

o koncertach, że na uroczystości wspo-

mnieniowej na Żwirkowisku 8. 9.

Nekrologi



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 31. 8. 2007 zmarła po długiej chorobie w wieku niespełna 90 lat nasza Kochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia, Praprababcia, Szwagierka i Ciocia

śp. **MARIA KULISZOWA**

z domu Dzikowa. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek 7. 9. 2007 o godzinie 15.00 z kościoła ewangelickiego w Olbrachcicach. W smutku pogrążona rodzina.

RK-173



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 2 września 2007 zmarł we wieku 87 lat nasz Ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek, Pradziadek i Wujek

śp. **JAN NAROG**

zamieszkały w Rychwałdzie, ul. Lutyńska. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się dnia 6 września 2007 w sali pogrzebowej w Rychwałdzie o godz. 15.30. W smutku pogrążona rodzina.

GL-517

połączone chóry

mają wykonać

Gaude Mater, Hymn III Tysiąclecia oraz O ziemi polska. Próba o godz. 11.30, początek programu o godz. 12.30. Prosimy o liczny udział i jego potwierdzenie pod nr. tel. 608 949 670.

BYSTRZYCA - Klub Seniora przy PZKO zaprasza 5. 9. o godz. 18.00 na wykład prof. D. Kadłubca na temat: „Polska mniejszość, działalność, zadania”.

OLDRZYCHOWICE - MK PZKO zaprasza na „Dożynki na Fojstwiu” 8. 9. Obrządek dożynkowy przedstawi zespół „Oldrychowice” o godz. 15.00. W programie zespół regionalny „Gorole”, kuchnia domowa, DJ Bartnicki.

MIEDZYGENERACYJNY UNIWERSYTET REGIONALNY ZG PZKO - zaprasza 6. 9. o godz. 16.00 do auli pol. gimnazjum w Cz. Cieszynie na inauguracyjny wykład mgr. G. Gąsiora pt. „Platforma Cieślara” - projekt autonomii dla Zaolzia lat 50.

CZ. CIESZYN - spotkanie PTM 7. 9. o godz. 19.00 w lokalu „Zameczek” przy ul. Jabłonkowskiej. Gościem będzie senator Julia Rudnicka, członek Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą. **PTTS „BŚ”** - zaprasza na Rajd Turystyczny „Ścieżka Mánesa” organizowany przez KČT Trzyniec 8. 9. Trasa piesza: Trzyniec - Dom

Kultury godz. 6-9, trasy 35, 52 km; Nawsie - dworzec kolejowy godz. 7-10, trasa 15 km; Mosty - dworzec kolejowy, godz. 8-10, trasa 12 km, Trzyniec Taras - supermarket „Delvita” godz. 7-10, trasa 25 km. Trasa rowerowa - Trzyniec Taras - supermarket „Delvita” godz. 7-10, trasa 25, 45, 65 km.

OLBRACHCICE - pierwsza powakacyjna próba chóru mieszanego 4. 9. wyjątkowo o godz. 18.00, obecność konieczna - występ.

CIESZYN „GAŃCZORKA” - W niedzielę 9. 9. odbędzie się 9. Spotkanie Gwiazdziste przy źródle Olzy na Gańczorzce. Szczegóły będą podane w czwartkowym i sobotnim GL.

Oferty

TAXI Trzyniec tel. 800 224 225.

GL-488

USŁUGI - koparko-ładowarka, minikoparka, transport. Tel.: +48 603 642 369, +48 607 667 191, +48 607 660 838. Golezów (k. Cieszyna).

GL-504

Wystawy

GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO, Biała Galeria: Wystawa Bronisława Liberdy „Obrazy, grafika”. Wystawa czynna do 30. 9.

MUZEUUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Karwinie, rynek Masaryka 10: do 21. 10. wystawa „Motocykl duży - mały, każdy w sobie coś ma”. Czynna wt-pt: 9-17; so: 9-13; nie: 13-17.

Wspólnie przypomnieli 1 września

CIESZYN (em) - Rocznicę 1 września uczczono w Cieszynie składając kwiaty pod tablicą upamiętniającą poległych i pomordowanych żołnierzy. Po raz pierwszy w historii przedstawiciele dwóch partnerskich miast - Cieszyna i Czeskiego Cieszyna - przypomnieli wspólnie rocznicę 1 września, kiedy przed 68 laty wybuchła druga wojna światowa.

Pomimo deszczu w sobotniej uroczystości wzięły udział setki ludzi. Z Czeskiego Cieszyna przybył burmistrz Vít Slováček, weterani wojenni oraz przedstawiciele organizacji społecznych. Cieszy mnie, że współ-

praca z polską stroną wciąż się rozszerza, a dzisiejsze spotkanie jest jednym z dowodów na to, że współpraca ta istnieje w wielu dziedzinach, i że można wymazać granicę nie tylko z map, ale i z myśli mieszkańców - powiedział V. Slováček. Również burmistrz Cieszyna, Bogdan Ficek, podkreślił wagę przyjaźni obu miast. Nasza współpraca jest w tej chwili najlepsza w historii - powiedział - dlatego chcieliśmy tą ważną rocznicę przeżyć wspólnie. My też chcemy uczestniczyć w wydarzeniach, które są ważne dla naszych czeskich partnerów.



Józef Chmiel inauguruje XIII Festyn na trombicie.

Transgraniczny festyn

PIOTROWICE (mro) - Uroczystą oprawę miał sobotni XIII Festyn Gminny w Automotoklubie w Piersnej. Barwny pochód otwierała „średniowieczna” drużyna dobośzów; były mażoretki, był zespół tańca nowoczesnego, strażacy z Markłowic Dolnych i coś na ludową nutę, a mianowicie występ zespołu „Błędowanie” (zaprezentowali polkę wekslowaną, czardasza, lendry i krocza). Józef Chmiel z Darkowa dał znak do rozpoczęcia festynu grą na trombicie i rogu pasterskim.

W ciągu 13 lat nasz festyn stał się znany w okolicach, odwiedza go kilka tysięcy ludzi. To także podsumowanie umowy z Godowem sprzed 13 lat - powiedział „GL” Petr Trojek, wójt Piotrowic. Ta umowa ma oczywiście i inny niż festynowy wymiar - zaznaczył. Złuszczając teraz szykujemy się do przyjmowania pieniędzy z Unii Europejskiej. Wspólnie ze starostą z Godowa chcemy wnioskować o środki na budowę hali sportowej, trasy rowerowe - a to są już inwestycje, z których będzie mogło korzystać wiele ludzi z jednej i drugiej strony granicy. Te ścieżki potrzebne są zwłaszcza w naszych lasach, gdzie „nietutejszy” nie wie, gdzie ma jechać. A przecież wkrótce będziemy mogli jeździć przez granicę, gdzie się nam podoba. To też planujemy skorzystać z wejścia do Schengen i otworzyć „stare drogi”, jak przykładowo tę z Piersnej na Skrzeńsko. Festyn zaszczylicili też obecno-

ścią przedstawiciele Godowa i Gilowic. Z tych ostatnich liczących 4600 mieszkańców przyjechała soltys Lidia Kolonko. Potwierdziła zamiar wspólnego pozyskiwania z Piotrowicami środków unijnych oraz stwierdziła, że już w czasie lipcowych „Dni Gilowic”, wspólnie ze słowackim Uhrowcem prezentowano „Dni kuchni narodowych”, że czesko-polska współpraca rozwija się intensywnie, zwłaszcza między Kołem Gospodyń Wiejskich, w wymiarze zespołów regionalnych i sportowych. - Czujemy, że jesteśmy na dobrej drodze - powiedziała soltys.

Na festynie bawiono się dobrze. - To wspaniała okazja do spotkania nie tylko sąsiadów, ale i całych rodzin, które z głębi województwa przyjeżdżają na festyn - powiedziała Helena Jastrzemska z Markłowic Dolnych. Franciszek Żywcok, prezes MK PZKO w Piotrowicach, trzyma kciuki za organizatorów festynu: - Fajne to jest. Oby jak najszybciej znikły nam granice - dodaje.

Przed sceną i na scenie prezentowały się grupy taneczne; były i tańce brzucha, i tańce irlandzkie, występy zespołów młodzieżowych, m.in. „Kryštof”. Całość festynu zakończyły fajerwerki oraz dyskoteka do „białego rana”.

Dla przypomnienia dodajmy, że pierwszy Festyn w Piotrowicach urządzono w 1995 roku w MK PZKO, a uczestniczyła w nim setka osób.

Mistyczny »Sen o życiu«

JABLONKÓW (kor) - „Sen o życiu” - to nazwa najnowszej wystawy obrazów czeskiego plastyka Karla Laryscha, którą do 23 września (codziennie w godz. 10.00-17.00) można zwiedzać w galerii Starego Klasztoru w Jabłonkowie.

Wernisaż wystawy odbył się w niedzielę. Larysch, fascynujący się wschodnim mistycyzmem, zachęcał na nim zwiedzających nie tylko do oglądania swoich obrazów, ale także do wspólnej medytacji. - Możemy razem śpiewać mantry - zawsze po godz. 17.00 - zapraszał artysta.

Na wystawie można też zakupić książkę pt. „Sen o życiu”, którą Larysch wydał wspólnie z Markétą Kukačkovą. Dochód ze sprzedaży zasili konto jednej ze szkół w Etiopii.

HC Oceláři Trzyniec Dzień drzwi otwartych

Dnia 6 września 2007
Od godz 17.00-19.00

Stadion Zimowy, ul. Lesni, Trzyniec

W programie:

- Spotkanie hokeistów HC Oceláři Trzyniec
- Nabór nowych, młodych hokeistów
- Mecz sparingowy: HC Oceláři Trzyniec - HC Sareza Ostrawa
- Zabawy dla chłopców i dziewczyn
- Losowanie o trzy stałe karty wstępu na sezon 2007/2008
- Losowanie nagród

GL-515

WTOREK 4 WRZEŚNIA

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.35 Domisie 9.00 Moliki książkowe, czyli - co czytać dziecku (mag.) 9.15 Zacznie gwiazd 9.40 Wniebowzięci (komedia) 10.30 Bitwa o Warszawę (film dok.) 11.30 Plebania (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Klan (s.) 12.35 Pamiętaj o mnie 12.45 Reportaż 13.15 Warto kochać (s.) 14.00 Sportowy tydzień 14.30 Rozmowa na temat... 14.40 Historia pewnego życia 15.30 Podróżnik - Mao 15.50 Zwierzowiec 16.05 Magazyn Medyczny 16.30 Smaki polskie (mag.) 16.45 Moliki książkowe, czyli - co czytać dziecku (mag.) 17.00 Teleexpress 17.15 Domisie 17.40 Opowieści wiatru i morza (mag.) 18.00 Magazyn kulturalny 18.25 Polska z bocznej drogi 18.40 Pamiętaj o mnie 18.50 Plebania (s.) 19.15 Dziwne przygody Koziołka Matołka 19.30 Wiadomości 20.10 Klan (s.) 20.35 Polska racja 21.05 Jan Nowak Jeziorański (dok.) 21.35 Kopicuszek (s.) 22.05 Warto rozmawiać 22.55 Desperaci - nieznaną historią PRL-u (dok.) 23.30 Panorama 23.50 Zwierzowiec 0.05 Magazyn Medyczny 0.20 Smaki polskie (mag.) 0.35 Pamiętaj o mnie 0.50 Plebania (s.) 1.15 Dziwne przygody Koziołka Matołka 1.30 Wiadomości 2.00 Klan (s.) 2.25 Czółwka pasmowa (public.) 2.25 Polska racja 2.55 Jan Nowak Jeziorański (dok.) 3.25 Kopicuszek (s.) 3.50 Warto rozmawiać 4.40 Desperaci - nieznaną historią PRL-u (dok.) 5.05 Magazyn kulturalny.

ŚRODA 5 WRZEŚNIA

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.35 Domowe przedszkole 9.00 Ostojka 9.25 Magazyn kulturalny 9.50 Program rozrywkowy 9.50 Szansa na Sukces 10.40 Świadkowie nieznanych historii (public.) 11.10 Sekcja 998 (dok.) 11.30 Plebania (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Klan (s.) 12.35 Pamiętaj o mnie 12.45 Polska racja 13.15 Jan Nowak Jeziorański (dok.) 13.40 Kopicuszek (s.) 14.05 Duże dzieci 15.00 Desperaci - nieznaną historią PRL-u 15.25 Łączy nas Polska 15.40 Kuchnia z Okrasą 16.05 Laboratorium 16.30 Ostojka 17.00 Teleexpress 17.15 Domowe przedszkole 17.40 Telewizyjne Wiadomości Literackie 18.10 Sekcja 998 (dok.) 18.35 Pamiętaj o mnie 18.50 Plebania (s.) 19.15 Paczka znad Kangurkowego Potoku 19.30 Wiadomości 20.10 Klan (s.) 20.35 Więści Polonijne 21.05 Egzamin z życia (s.) 21.50 W stronę świata (dok.) 22.20 Biznes z gwarancją (mag.) 22.40 Program publicystyczny 23.30 Panorama 23.50 Program edukacyjny 0.15 Sekcja 998 (dok.) 0.40 Pamiętaj o mnie 0.50 Plebania (s.) 1.15 Paczka znad Kangurkowego Potoku 1.30 Wiadomości 2.00 Klan (s.) 2.25 Więści Polonijne 2.55 Egzamin z życia (s.) 3.40 W stronę świata (dok.) 4.05 Telewizyjne Wiadomości Literackie 4.30 Opowieści wiatru i morza (mag.).

CZWARTEK 6 WRZEŚNIA

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.35 Budzik 9.00 Raj (mag.) 9.25 Telewizyjne Wiadomości Literackie 9.50 Program rozrywkowy 10.45 Wyjeżdżam - zostaje? (rep.) 11.05 Zaproszenie 11.30 Złotopolscy (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Klan (s.) 12.35 Pamiętaj o mnie 12.45 Więści Polonijne 13.15 Egzamin z życia (s.) 14.00 W stronę świata (dok.) 14.25 Biznes z gwarancją (mag.) 14.50 Magazyn 15.10 Program publicystyczny 16.00 Ulice Kultury (mag.) 16.15 Przy granicy (rep.) 16.30 Raj (mag.) 17.00 Teleexpress 17.15 Budzik 17.45 Wyjeżdżam - zostaje? (rep.) 18.05 Było, nie minęło 18.35 Pamiętaj o mnie 18.50 Złotopolscy (s.) 19.15 Kasztaniaki 19.30 Wiadomości 20.10 Klan (s.) 20.35 Z daleka, a z bliska 21.15 Teatr 22.40 Forum (public.) 23.30 Panorama 23.50 Raj (mag.) 0.15 Wyjeżdżam - zostaje? (rep.) 0.35 Pamiętaj o mnie 0.50 Złotopolscy (s.) 1.15 Kasztaniaki 1.30 Wiadomości 2.00 Klan (s.) 2.25 Z daleka, a z bliska 3.05 Teatr 4.35 Było, nie minęło.

PIĄTEK 7 WRZEŚNIA

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.35 Program dla dzieci 9.00 Podróż za jeden uśmiech (s.) 9.30 Reportaż polonijny 9.50 Było, nie minęło 10.15 Bzik kulturalny 10.45 Z daleka, a z bliska 11.30 Złotopolscy (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Klan (s.) 12.35 Pamiętaj o mnie 12.45 Polska na week-

end 13.10 Hity satelity 13.25 Teatr 14.50 Polska z bocznej drogi 15.05 Forum (public.) 15.55 Reportaż 16.10 Filmowa Encyklopedia Łodzi i okolic (rep.) 16.30 Wojciech Cejrowski - boso przez świat (rep.) 17.00 Teleexpress 17.15 Program dla dzieci 17.40 Reportaż polonijny 18.00 Polska na weekend 18.25 Hity satelity 18.40 Pamiętaj o mnie 18.50 Złotopolscy (s.) 19.15 Pampalini, łowca zwierząt 19.30 Wiadomości 20.10 Klan (s.) 20.35 Na dobre i na złe (s.) 21.25 Porozmawiajmy 22.00 Musimy sobie pomagać (dramat czeski) 24.00 Panorama 0.20 Polska na weekend 0.45 Pamiętaj o mnie 0.55 Złotopolscy (s.) 1.20 Pampalini, łowca zwierząt 1.30 Wiadomości 2.00 Klan (s.) 2.25 Na dobre i na złe (s.) 3.15 Porozmawiajmy 3.45 Hity satelity 4.00 Musimy sobie pomagać (dramat czeski).

SOBOTA 8 WRZEŚNIA

6.00 Plebania (s.) 7.10 Złotopolscy (s.) 8.00 Dla niesłyszących - Echa Panoramy 8.35 Porozmawiajmy 9.05 Tajemnica Sagali (s.) 9.30 Zwierzowiec 9.50 Wojciech Cejrowski - boso przez świat (rep.) 10.15 Duże dzieci 11.00 Dwie strony medalu (s.) 11.25 Pamiętaj o mnie 11.35 Cała naprzód (mag.) 12.05 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 12.30 Codzienna 2 m 3 (s.) 13.00 Wiadomości 13.10 Na dobre i na złe (s.) 14.00 Dziękujemy za solidarność 14.10 Dzika Polska (dok.) 14.40 Made in Poland 15.05 Dom Pirków (film TVP) 16.00 Śniadanie na podwieczorek 16.55 Nie tylko o... 17.10 Pamiętaj o mnie 17.20 Teleexpress 17.40 Padre Szeliga (rep.) 18.05 Bzik kulturalny 18.30 M jak miłość (s.) 19.15 Film animowany 19.30 Wiadomości 20.10 Ranczo (s.) 21.05 Program rozrywkowy 22.00 Film fabularny 23.45 Duże dzieci 0.30 M jak miłość (s.) 1.15 Film animowany 1.30 Wiadomości 2.00 Ranczo (s.) 2.50 Padre Szeliga (rep.) 3.20 Codzienna 2 m 3 (s.) 3.45 Film fabularny 5.25 Dwie strony medalu (s.) 5.45 Pamiętaj o mnie.

NIEDZIELA 9 WRZEŚNIA

6.00 Klan (s.) 8.00 Śniadanie na podwieczorek 8.55 M jak miłość (s.) 9.40 Ziarno 10.05 Karypel kontra Groszki (s.) 10.35 Podróżnik - Rzeka Draa 10.55 Dwie strony medalu (s.) 11.45 Pamiętaj o mnie 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem 13.00 Transmisja Mszy Świętej 14.00 Bulionerzy (s.) 14.50 Kolarstwo. Tour de Pologne 16.35 Zaproszenie 17.00 Teleexpress 17.15 Rozmowa na temat... 17.25 Pamiętaj o mnie 17.40 Szansa na Sukces 17.40 Program rozrywkowy 18.30 M jak miłość (s.) 19.15 Noddy 19.25 Program rozrywkowy 20.10 Wiadomości 20.45 Skok (dramat) 21.50 Program rozrywkowy 22.20 Dziękujemy za solidarność 22.30 Stefan Norblin (dok.) 23.25 Bzik kulturalny 23.50 Rozmowa na temat... 24.00 M jak miłość (s.) 0.45 Ziarno 1.15 Noddy (s.) 1.30 Wiadomości 1.55 Skok (dramat) 2.50 Zaproszenie 3.10 Bulionerzy (s.) 4.00 Dokument 4.50 Dziękujemy za solidarność 5.00 Dwie strony medalu (s.) 5.45 Pamiętaj o mnie.

PONIEDZIAŁEK 10 WRZEŚNIA

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.35 Jedynecka - Leśna kraina 9.00 My Wy Oni (mag.) 9.25 Tak, tak - to ptak 9.50 Dom Pirków (film pol.) 10.35 Lwy Westerplatte 1989 - 96 (dok.) 11.15 Festiwal Filmu i Sztuki „Dwa Brzegi” 11.35 Plebania (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Klan (s.) 12.35 Pamiętaj o mnie 12.45 Padre Steliva (rep.) 13.20 M jak miłość (s.) 14.05 Nie tylko o... 14.15 Tak czy nie? (s.) 15.10 Tour de Pologne 16.30 My Wy Oni (mag.) 17.00 Teleexpress 17.15 Jedynecka - Leśna kraina 17.40 Dzika Polska (dok.) 18.10 Z archiwum IPN (mag.) 18.40 Pamiętaj o mnie 18.50 Plebania (s.) 19.15 Mały pingwin Pik-Pok 19.30 Wiadomości 20.00 Kronika Tour de Pologne 20.05 Pogoda 20.10 Klan (s.) 20.35 Sportowy tydzień 21.05 Warto kochać (s.) 21.50 Dziękujemy za solidarność 22.00 Żołnierze wyklęci (dok.) 23.00 Magazyn Ekspresu Reporterów 23.30 Panorama 23.55 Klasówka z polskiego (rep.) 0.15 Z archiwum IPN (mag.) 0.40 Pamiętaj o mnie 0.50 Plebania (s.) 1.15 Mały pingwin Pik-Pok 1.30 Wiadomości 1.58 Kronika Tour de Pologne 2.00 Klan (s.) 2.25 Sportowy tydzień 2.55 Warto kochać (s.) 3.40 Żołnierze wyklęci (dok.) 4.35 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 5.00 Dzika Polska (dok.) 5.30 Magazyn Ekspresu Reporterów

BANIK WICELIDERM • PECHOWA 91. MINUTA • WYGRANA HAWIERZOWA

Trzyniec poległ w Fulneku

I LIGA

● **BANIK OSTRAWA - PILZNO 2:0 (1:0). Bramki: 25. i 81. Zeher. Sędziował Kovařík. W. 13 540.** Róbert Zeher, który przed dwoma laty nie przebił się do pierwszego składu Banika i skazany był na piłkarską tułaczkę, jest obecnie pierwszoplanowym napastnikiem ekipy Karla Večeřy. Jego dwa trafienia pograżyły ambitne Pilzno. **OSTRAWA:** Vašek - Řezník, Cigánek, Bystroň, Tchuř - Rajtoral, Otepka (85. Mišínský), Marek, Metelka - Magera, Zeher (85. Varadi).

Lokaty: 1. Slavia 15, 2. Ostrawa, 3. Sparta po 13 pkt.

II LIGA

● **FULNEK - FOTBAL TRZYNIEC 4:1 (3:1). Bramki: 4. i 70. Krása, 7. Košťál, 32. Malohlava - 17. Paulo. Sędziował Drábek. W. 635.** W barwach Trzynca zaprezentowali się trzej nowi piłkarze. Brazylijczyk Paulo Rodriguez Da Silva, Słowak Tomáš Ďurica, w drugiej połowie pojawił się też najświeższy nabytek trzynieckiej ekipy - 31-letni wychowanek Sparty Praga Jan Berger. Cała trójka dopiero aklimatyzuje się w czeskiej drugiej lidze, podobnie niestety jak od trzynastu miesięcy reszta trzynieckiego zespołu. W 7. minucie było już 2:0 dla gospodarzy, szybkie gole ustawiły przebieg meczu. W obronie Trzynca we znaki dawał się brak stopera Zítki. Fulnek wykorzystał wszystkie swoje atuty, głównie zaś posiadał w swoich szeregach niezawodnego

egzekutora stałych fragmentów gry Radka Slončíka. Trzynieczanie w drugiej połowie próbowali odrobić straty i nie można odmówić im waleczności, ale to wciąż za mało, by myśleć o sukcesie w meczu. **TRZYNIEC:** Dítě - Lisický (46. Berger), Pindor, Brezničan, Matěj - Malf, Čelústka, Cepplák (82. Hromada) - Paulo, Ďurica - Kořínek.

Lokaty: 1. Slovácko 11, 2. Opawa 10, 3. Hradec Kr. 9, 16. Trzyniec 1 pkt.

MŚLF

● **BRZECLAW - KARWINA 2:1 (1:1). Bramki: 2. Pokorný, 90. Machala - 12. Chlebek. Sędziował Boček. CZK: 84. Vaculín (K). W. 400.** Karwiniacy zaliczyli pechowy pojedynek. Już w 2. minucie sędzia podyktował dla gospodarzy rzut karny, z którego Pokorný pokonał Kučerę - 1:0. Podopieczni trenera Pavla Hajnego w miarę szybko jednak ocknęli się i zasługą doświadczonego Chlebka wyrównali na 1:1. Druga połowa stała pod znakiem lekkiej przewagi gospodarzy, którym dodatkowo w końcówce meczu w sukurs przyszedł czerwony kartonik Vaculína. Przemęczona karwińska obrona skapitulowała w 91. minucie, po akcji Machali. **KARWINA:** Kučera - Reichl, Gill, Vaculín, Chlebek - Sourada (65. Opic), Mašlej, Vávra, Miko (79. Knötig) - Juroszek, Giňa.

Lokaty: 1. Mutěnice 10, 2.

Brzeclaw 9, 3. Olomuniec B 7, 12. Karwina 5 pkt.

DYWIZJA E

● **NAPAJEDLA - HAWIERZÓW 0:1 (0:0). Bramka: 64. Šuster. W. 200.** W ofensywnym meczu akcje przelewały się z jednej strony na drugą. Indianie nie zabarykadowali się pod własną bramką i za odwręty należały im się trzy punkty. Zwycięskiego gola zdobył Šuster, po akcji Schimkego i Stauffíka. **HAWIERZÓW:** Miklas - Schimke, Bielan, Škoda, Košťál - Punčochář, Bernátek, Kozubík, Lakatos - Stauffík (Kisel), Šuster.

● **ORŁOWA - BOHUSLAWICE 2:1 (1:1). Bramki: 32. Štástka - 24. Žůrek, 77. Adam. Sędziował Přisol. CZK: 55. Harazim (B). W. 100.** W nudnym meczu gospodarzom zabrakło większej determinacji. Beniaminek rozgrywek wyraźnie zastawiał się na remis w Orłowej, nie widząc niemrawą grę gospodarzy. Piłkarze Bohuslawic zmienili swoje plany taktyczne. Goście nawet w dziesiątkę mieli futbolówkę częściowo w posiadaniu, zwycięstwo zapewnił gościom strzałem pod poprzeczką Adam. **ORŁOWA:** Szarowski - Bazath, Štástka, Drozd - Novák (A. Věčerek) - Kadlčák (56. Liška), Lukan, Široký (72. Směták), Hložek - Hanusek, Kopel.

JUTRO: Krawarze - Hawierzów (17.00). JANUSZ BITTMAN

Sport Polski

■ **US OPEN: RADWAŃSKA POKONAŁA SZARAPOWĄ.** Agnieszka Radwańska w III rundzie wielkoszlemowego turnieju US Open na kortach w Nowym Jorku pokonała broniącą tytułu Rosjanke Marię Szarapową (6:4, 1:6, 6:2) i wczoraj po zamknięciu numeru o ćwierćfinał zmierzyła się z izraelską tenisistką Shahae Peer.

■ **LEKKOATLETYCZNE MŚ: POLACY Z TRZEMA MEDALAMI.** Polacy wracają z Japonii z trzema brązowymi medalami. Wywalczyli je w biegu na 400 m przez płotki Anna Jesień i Marek Pławgo oraz sztafeta 4x400 m w składzie: Pławgo, Daniel Dąbrowski, Marcin Marciniyszyn i Kacper Kozłowski. (jb)



Agnieszka Radwańska

Futbol w niższych klasach: Trwa dobra passa naszych drużyn

MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA

● **BYSTRZYCA - LISKOWIEC 4:1 (2:0). Bramki: 21. Hudzieczek, 44. i 68. Př. Zbončák, 52. Klus - 87. Priesol. Sędziował Jantoš. W. 200.** Bystrzyczanie zaliczyli najlepszy mecz w tym sezonie. Z ładnymi bramkami, ofensywną grą i z minimum błędów. Koncentracji zabrakło gospodarzom tylko w końcówce meczu, kiedy to po błędzie Baumana na 4:1 obniżył Priesol. Najefektowniejsze gole zdobyli Kluz i Zbončák - strzałem z woleja, w obu wypadkach z podania świetnego w tym meczu Farugi. **BYSTRZYCA:** Cymorek - Szturc, Hrazdílek, Szkarka - Komár, Bauman, Faruga, Hradečný - Kluz, Hudzieczek, Zbončák (86. Strokosz).

● **BOGUMIN - STARE MIASTO koło BRUNTALU 1:1 (1:0). Bramki: 12. Sittek - 80. Zatloukal. Sędziował Slaný. W. 100.** Remis zadowala tylko przyjezdnych. Piłkarze Bogumina mieli w zasięgu komplet punktów, wystarczył jednak jeden kontratak do rozkojarzonej defensywy i z jednostronnego widowiska zrodził się dramat. Najlepszy strzelec 5. ligi Jakub Sittek już w 12. minucie pokonał bramkarza Beleja, ale pomimo dużej przewagi kolejnych bramek gospodarze już nie dołączyli. **BOGUMIN:** Kunčický - Pluta, Ďuriš, Bajnar, Tvrďý - Ciesarik, Kubinski, Potuček (62. Rodek), Kempný (81. Motloch) - Sittek, Neuwirth.

● **L. PIOTROWICE - FRYDLANT n. O. 2:1 (2:0). Bramki: 24. Hanzel, 39. Klos - 63. Pavlica. Sędziował Chlebovský. W. 90.** Piotrowiczanie zaprezentowali się bez Wojnarovskiego i Kumpána, ale brak dwójki doświadczonych piłkarzy nie wpłynął negatywnie na grę podopiecznych trenera Jiřego Kuljovskiego. Obie bramki wypracował aktywny Hojdysz, na 2:1 obniżył z karnego Pavlica (reżyser wszystkich ofensywnych akcji Frydlantu). **PIOTROWICE:** Polásek - Krul, Wrubel, Bláha (46. Boor), Skřížovský (38. Klos) - Hanzel,

Kulhánek, Sajben, Hojdysz - Robenek, Madarić (Fišer).

● **PETRZKOWICE - IRP CZ. CIESZYN 2:2 (1:1). Bramki: 26. Krajčček, 60. Ogon - 40. Rác, 73. Čonka. Sędziował Orieščík. W. 200.** Podopieczni trenera Vlastimíla Kábrala wciąż czekają na premierowe zwycięstwo w sezonie. W boisku lidera tabeli Czeski Cieszyn pokazał się z bardzo korzystnej strony. W doliczonym czasie gry goście nawet strzelić zwycięską bramkę, ale zmiennik Frantšek nie stanął na wysokości zadania. **CZ. CIESZYN:** Musálek - Gebel, Grygar, Rác, Popelka - Zima, Zábělka, Turoň, Fizek - Čonka, Šmahaj (84. Pietroszek).

● **PORUBA - OLBACHCICE 1:1. Bramki: 70. Gumbel - 83. Sikora. Sędziował Takáč. CZK: 66. Wojtyna (Bogdan). W. 130.** Poruba nie kryje w tym sezonie sporých zwycięstw. W pojedynku z Banikiem zaprezentowała jednak bardzo przeciętny futbol. Olbrachciczanie nie pokazali się ślepo do ataku i ofensywne skrzydła rozwinięły dopiero po stracie gola. Cenny punkt zapewnił gościom strzałem głową Sikora. W końcówce meczu na boisku pojawił się też trener Olbrachcic Tomáš Červenka. **OLBRACHCICE:** Jaček - Čoček, Sikora, Minarik, Orlík - Novák, Smékal (90. Nečas), Wojtyna, Kula (90. Červenka) - Matykiewicz (70. Antoš), Přiborský.

Lokaty: 1. Petrzkowice 13, 2. Bystrzyca 13, 3. Bogumín 11, 4. Olbrachcice 9, 7. Piotrowice 7, 13. Cz. Cieszyn 4 pkt.

I A KLASA - GR. B

Dzieńmorowice - Wędrynia 1:0 (Martinček), Lutynia - Dolna - Brusperk 1:1 (Vaněčko - Štegl), Stara Brzeznica - St. Miasto 2:1 (Frait, Šurin - Recman), Raszowice - Śmiłowice 0:5 (Ganczarczyk, Bilko 2, Słuszyński, Franko). **Lokaty:** 1. N. Jiczyn, 2. Śmiłowice, 3. Stara Biela po 5 pkt., 7. Dzieńmorowice 3, 8. Stonawa 3, 10. Lutynia D. 2, 9. Wędrynia 0 pkt.